

Prenumerata „Kur. Warsz.“
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
sięcznie op. 40; za odosłaniem do
domu dołącza się k. 5 na miesiąc.
Num. pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-ej
rano do 2-ej po południu.

Dziś: Ś. Katarzyny Seneńskiej Panny.
Czwartek: ŚŚ. Filipa i Jakuba Apostołów.
Piątek: ŚŚ. Atanazego B. i Zygmunta.
Sobota: Znalezienia Śg. Krzyża.

KURIER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY TRZECI.

Wschód słońca o godzinie 4 min. 34. Długość dnia godzin 14 minut 46.
Zachód „ „ 7 21. Przybyło „ „ 7 „ 8.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie rub. 10 r.
(w tem mieści się już opłata po-
czta za przesyłkę rs. 1 kop. 40
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się

Nieziemia 3 po W. S. Flor. i M. niki i Op. Św.
Poniedziałek: Ś. Piusa i W. Papię. Józefa.
Wtorek: Ś. Jana w Oleju.
Środa: Ś. Dominiki Panny.

— Wczoraj w kościele Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, odprawiona została 3-cia z rzędu No-
wenna do Ś-go Antoniego, w czasie której słowo Boże
głosił JX. Kalicki.

— Z dniem dzisiejszym, jako w wigilję zbliżającego
się miesiąca Marji (maja), rozpoczyna się w tutejszych
Świątyniach Pańskich Nabożeństwo majowe, które
przez cały miesiąc tak z rana jak i po południu, na cześć
Boga-Rodzici-Dziewicy odprawiać się będzie.

— Jutro, jako w pierwszy czwartek rozpoczynające-
go się miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki Ś-go
Józefa (wprost ulicy Królewskiej) dopołudniowe Na-
bożeństwo miejscowego bractwa Adoracji Przenaj-
świętszego Sakramentu.

— **Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego**
Ziemskiego podaje do powszechnej wiadomości, że dla
ułatwienia odbioru należności za Listy Zastawne
w dniach: 20 i 21 marca (1 i 2 Kwietnia) r. b. wyloso-
wane, jak niemniej, za kupony w pierwszym półroczu
r. b. do wypłaty przypadające, przyjmować będzie, tak
Listy Zastawne wylosowane, jak i kupony za rewersa-
mi z księgi sznurowej wydawanymi, od dnia 27 kwie-
tnia (9 maja) r. b. do d. 28 maja (9 czerwca) r. b. codzien-
nie, wyjawszy święta, od godz. 10 z rana do 1-ej z po-
łudnia, a to dla wcześniejszego onych sprawdzenia.

Tak Listy Zastawne, jako też Kupony płatne, skła-
dane być winny, obok oddzielnych deklaracji, wyszcze-
gólniających je w porządku numerów, z oznaczeniem
liter, wartości i ilości sztuk. Deklaracje spisane być
winny na drukach, które są przysposobione w biurze
Dyrekcji Głównej i na żądanie interesentom bezpłatnie
udzielane będą.

Właściciele Listów Zastawnych, lub kuponów na
rewersach wymienieni, należności niemi objęte, o ile
sprawdzenie Listów, lub Kuponów kwestji nie nastre-
czy, wypłacane sobie mieć będą, od włącznie d. 2 (14)
czerwca r. b. to jest, przed terminem d. 10 (22) Czer-
wca r. b. w którym to dniu należności o jakich mowa,
stają się wymagalnymi. — P. o. Prezesa Generała Lej-
tenant Gieczyński. — Za p. o. Pisarza Górski. — 3794 —

— W — Dwukrotne wystąpienie panny Florentyny
Friedenthal w bieżącym sezonie koncertowym, dało nam
już sposobność przekonania się, że młoda fortepian-
nistka posiada istotny talent wrożący na przyszłość
bardzo piękne rezultaty. Nie byliśmy jednak w moż-
ności pochwycenia charakterystycznych cech tego ta-
lentu, a wczorajszy koncert w sali resursy obywatel-
skiej, urządzony przez pannę Friedenthal na jej wła-
sną korzyść, nie wiele się przyczynił do rozpoznania
właściwości gry tej zdolnej fortepianistki. Przyczyna
tych wątpliwości jakie następują, po wysłuchaniu
nawet tak urozmaiconego programu jak wczorajszy,
jest niewątpliwie posuwanie do przesady jednej z zalet
gry koncertantki o której dawniej już wspominaliśmy,
mianowicie: dziwnej delikatności dotknięcia. Panna
Friedenthal wie o tej dobrej stronie swojej egzekucji,
i stara się ją wydatniać jak najczęściej, używając w tym
celu środków o tyle nie stosownych, że wychodzą poza
zakres techniki, a wkraczają w dziedzinę uczucia, a za-
tem niejednokrotnie przekształcić mogą charakter
i myśl wykonywanego utworu. Środkiem takim jest
bezustanne uciekanie się do piana, przy pomocy które-
go dotknięcie naturalnie jeszcze piękniej się wydaje;
ale piano to osiąga koncertantka najczęściej posilkując
się lewym pedałem, co razem wzięte nadaje grze jej
niepewne, mgliste barwy zacierając często w młym
kolorycie myśl i wszelkie intencje kompozytora.

Zarzut powyższy głównie wypada koncertantce po-
stawić za sposób wykonywania Szopena. Panna Frie-
denthal ma widocznie niedokładne pojęcie o naturze
twórczości tego mistrza fortepianu. W bezbarwne,
pozbawione myśli marzycielstwo, nigdy nie wpadał
Szopen, a wtedy nawet gdy marzył, miał zawsze do po-
wiedzenia coś jasnego, wyraźnego, czego zatracić nie
wolno, rozwadniając w ciągłych mglistych pianissi-
mach. Panna Friedenthal leka się widocznie dobitnie
frazować, głośno wyśpiewać melodie, ażeby nie zatracić
efektu lekkiego dotknięcia, — zapominając, że ta
piękna właściwość jej gry jest tylko środkiem, i nigdy
celem stać się nie może, — że nareszcie pierwszą i naj-
ważniejszą zaletą artystycznej gry fortepianowej jest
jasność, wyrazistość konturów, która jej jedynie nada-

je ogólną fizjognomję i charakterystykę cechującą da-
ną indywidualność artystyczną.

W ogóle zbyt słabe pamiętanie ze strony koncertan-
ta o jakiejkolwiek właściwości jego gry uznanej za do-
datnią, pociąga za sobą jeszcze jedną ujemność, t. j.
lubowanie się w tych szczegółach, które tę właściwość
najlepiej uwidatniają, opracowywanie ich przede-
wszystkiem i wpadanie w drobiazdowność, która przy
wykonywaniu utworów większego rozmiaru, staje na
przeszkodzie jednolitości i szerszemu traktowaniu my-
śli kompozytora. Mielśmy wczoraj przykład tego na
wykonaniu słynnego „Koncertu Stücka“ Webera, opra-
cowanem starannie w szczegółach, ale pozbawionem
tej ciągłości ogólnych zarysów, która właśnie całą
piękność kompozycji stanowi.

Świetnie grana była Fantazja chromatyczna Bacha;
mianowicie w wykonaniu fugi zadziwiła w koncertan-
cie inteligencja z jaką rozplątywała krzyżujące się
warstwy głosów uwidatniając wybornie myśl każdemu
z nich powierzona. Bez zarzutu również grała kon-
certantka dwie drobnostki Haendla i Scarlatiego, do-
wodząc tem, że jak nateraz styl klasyczny najlepiej
obecnej fazie jej talentu odpowiada.

W koncercie przyjęła udział panna Szlezzygier wy-
konawszy z wdziękiem śpiewy Moniuszki, Żeleńskiego
i Schumana — i pan Górski który dzielnie odegrał
Chiacconę Bacha.

Wiadomości miejscowe.

— Ponieważ bankructwo Salwiana Jakubowskiego po-
ciągnęło za sobą stratę mienia i zupełną ruinę wielu
bardzo ludzi, a ztąd i kwestja ta jest dla ogółu in-
teresującą, dla tego podajemy tutaj sprawozdanie z osta-
tniego zebrania wierzycieli, które miało miejsce one-
gdaj t. j. w poniedziałek.

Syndyk masy upadłości przedstawił następujące
projekta do uchwały: 1) Aby wierzyciele upoważnili
Syndyków do prowadzenia procesu przeciwko Bankowi
polskiemu w przedmiocie wynagrodzenia szkód i strat
zrządzonych niezasposowaniem się Banku do rozporzą-
dzenia Trybunału Handlowego zlecającego zamianę
zdeponowanych papierów 4-ro procentowych do masy
należących na 5-cio procentowe listy zastawne; zamia-
na bowiem przez Bank dopełniona, ale w znacznie póź-
niejszym czasie z powodu podwyżki kursu papierów,
na stratę około 4000 rs. masę naraziła. Na ten punkt
1-szy wierzyciele nie zgodzili się, lękając się kosztów
i straty czasu. 2) Aby wierzyciele na miejsce zmar-
łych dwóch członków delegacji rewizyjnej pp. Glass
i Bernsteina wybrali nowych; jakoż większością gło-
sów wybrani zostali pp. Naimski i Czechoński. 3) Aby
wierzyciele pozwolili sprzedać przez publiczną licytację
wexle i rewersa niezupełnie pewną realizację przedsta-
wiającego. Aktywa te wynoszą blisko 300,000 rs. Nad
tym punktem dyskusja była bardzo ożywioną, propo-
nowano różne środki; skończyło się na tem, że projekt
ten został odrzucony, a jedynie Syndykom zalecono
energiczne działanie przeciw dłużnikom. 4) Aby odro-
czono do późniejszego czasu ostateczny i prekluzyjny
termin do likwidacji wierzycieli; propozycja ta została
zatwierdzoną większością głosów, choć po licznych
sporach.

Na tem skończyło się posiedzenie na którym wpra-
wdzie nie ze wszystkiem mogli być poinformowani wie-
rzyciele, ale za to otrzymali oni upewnienie, że po fe-
riach sądowych przedstawionym im zostanie rezultat
działań komisji rewizyjnej. Syndycy oświadczyli, że
mają nadzieję, iż po ukończeniu likwidacji wierzyciele
otrzymają dwadzieścia kilka procent za sto swoich na-
leżności.

— Pieniądze z kwesty Wielkotygodniowej r. b. w 24
kościółach w Warszawie zebrane, na rzecz tychże ko-
ściołów, oraz tutejszych szpitali i innych zakładów do-
broczynnych wszelkich wyznań, — obliczone zostały
w Banku Polskim. Obliczenie to w dniach 17 i 18 b.
m. w obecności zawiadującego kwestą hrabiego Stani-
sława Ostrowskiego i pod kierunkiem głównego kas-
sjera Banku Owczarskiego, kolejno i protokółarnie do-
pełnione przez 27 obywateli delegowanych, oraz kilku
kassjerów i urzędników Banku, przedstawia rękojmię
zupełnej ścisłości.

Ogólny rezultat czyni rs. 1,697 kop. 40 1/2. W tę
summę wchodzi, oprócz ofiar po ukończeniu kwesty
przez niektóre dobroczynne osoby nadesłanych i przez

pisma już ogłoszonych, wpływ ze sprzedaży monet zło-
tych i srebrnych przez damy ukwestowanych, wynoszą-
cy ogółem rs. 324 kop. 21 1/2. Cała powyższa kwota
rs. 1,697 k. 40 1/2 znajduje się dziś w Banku Polskim,
złożona do rozporządzenia Rady miejskiej Warszaw-
skiej dobroczynności publicznej.

Niezależnie od takowego dochodu, zebrano w Wiel-
kim tygodniu w kaplicach przy tutejszych szpitalach
i zakładach dobroczynnych istniejących, różnej wyso-
kości kwesty, na wyłączną korzyść tychże zakładów
przeznaczone i do właściwych kass wniesione, których
ogólna cyfra, łącznie z summą kwest na rzecz zakładu
zwanego „Przytulisko“ ubieranych, wynosi rs. 1557.

Szczegółowe zdanie sprawy o rezultacie kwest obu
powyższych kategorii, czyniących ogółem rs. 3,254 kop.
40 i pół, podane będzie jutro w naszym piśmie do wiadomości publicznej.

— Onegdaj powtórzone przedstawienie „Mazepy“,
zapelniało salę teatru wielkiego. Lubownicy sztuki
oddawali wielkie pochwały grze p. Rapackiego, któ-
ry postać przedstawioną przez siebie wystudjował
z godną pochwałą wiernością. Ale największa za-
sługa artysty leży w godności i powadze jakimi potra-
fił podnieść niezbyt sympatyczne stanowisko, które au-
tor tej roli naznacza. Pan Rapacki zrozumiał dobrze
powinność jaką na niego nakłada sztuka w najszers-
szym znaczeniu pojęta — w ustępach w których autor
kładał nacisk na ujaskrawienie tej postaci potrafił on ją
uratować i podnieść. Należy mu się za to szczerą
wdzięczność od prawdziwych lubowników sztuki.

— Dowiadujemy się, że zapowiedziany na przyszłą
niedzielę koncert na ochrony, odłożony został na 11
maja.

— Do wychodzących pism ś. p. Kazimierza Bro-
dzińskiego, ma być dodanym w ostatnim tomie wizeru-
nek autora. Z wszech stron zbiera się ku temu mater-
jał. Z wielkim pożytkiem byłoby wyjście z ukrycia na
jaw portretu Brodzińskiego z młodych jego lat, który
to portret pożytył od jego córki ś. p. Oleszczyński
do wyrobienia posągu obecnie stojącego w kościele
Opieki Ś-go Józefa na Krakowskim-Przedmieściu
wprost ulicy Królewskiej.

Podczas śmierci Oleszczyńskiego, sukcesorka Bro-
dzińskiego bawiła za granicą i o swoją własność upom-
nieć się nie mogła. Co się z tym portretem stało, gdzie
on jest, niewiadomo.

Pominąwszy już jak wielka strata z tego powodu
dla właścicielki, bardzoby do życzenia było dla wyda-
wnictwa pism ś. p. Brodzińskiego, żeby portret ten
z ukrycia wyszedł a prawdopodobnie znajduje się
w bezwiednem posiadaniu, kogo on przedstawia.

Dajemy zatem opis tego obrazu z prośbą, żeby po-
siadacz raczył go oddać do redakcji naszej, dla spo-
żytkowania na wyż wymieniony cel.

W leżącej postaci, w czarnym ubraniu z białą chust-
ką na szyji, spoczywa Brodziński zadumany pod rozło-
żystem drzewem, przed nim kapelus, do którego
wrzucona biała chustka do nosa.

— W przyszłą niedzielę jedenasty z kolei odczyt
popularny wypowie p. Gustaw Doliński, doktor, o po-
wodach: „Zkąd się biorą choroby, i jak się od nich
chronić.“ Biletów po kop. 5 dostać można zawczasu
w Redakcjach: „Opiekuna Domowego“, „Nowy-Świat“,
Nr 30, i „Gazety Przemysłowo-Rzemieślniczej“, przy
ulicy Chłodnej, Nr 10.

— (Art. nad.) — Dr Milliot ogłoszony w czasie woj-
ny prusko-francuzkiej za poległego, jest obecnie wła-
ścicielem klimatologicznego domu zdrowia w Południo-
wej Francji, blisko Tulonu, w miasteczku Hyères,
w departamencie Var, gdzie już tej zimy przepędziło
z wielkim pożytkiem kilkadziesiąt osób. W tych dniach
właśnie z Hyères przybyły dwie osoby, z zaleceniem
D-ra Milliota odbycia kuracji kumysowej w zakładzie
DD-rów Przysłańskiego i Nowakowskiego. Dom zdro-
wia w Hyères przeznaczony jest szczególnie dla cho-
rych piersiowych, dla których przeżycie zimnych i
i słotnych miesięcy, pod pogodnym niebem, w odle-
głości pięciu wiorst od brzegów morza, pod wpływem
klimatu zdrowego i wyjątkowie łagodnego, jest praw-
dziwie dobrodziejstwem Opatrzności. W zakładzie
D-ra Milliota w Hyères znajdują się większe i mniej-
sze mieszkania, porządnie zaopatrzone, a przytem po-
karm zdrowy i wszelkie wygody życia rodzinnego.
Leczenie winogronami, mlekiem, serwatka lub kąpie-

lami wody morskiej, i t. d., wchodzi w liczbę środków jakimi się posługuje dom zdrowia w Hyères. Opłata za półroczne tam mieszkanie wynosi od 30 do 1,500 franków, całodziennie za żywienie płaci się 150 franków miesięcznie, za usługę oddzielnie po 20 franków na miesiąc.

— Po zesłonoćnym ulewnym deszczu spodziewać się należało zmiany zimna, przeciwnie, dziś od rana widziano ponad Warszawą ulatniający się pył śnieżny.

— Kończymy składanie „Kurjera.“ W tej chwili śnieg zaczął padać. Wyborny przedwstęp do majówek.

— Na pokrycie kosztów już rozpoczętej budowy drugiego piętra nad gmachem Instytutu Głuchoniemych przybyły dary; od p. Ludwika Kolnarskiego rs. 10, od p. H. K. rs. 25, od p. Franciszka Szczerbińskiego rs. 3, od p. Ignacego Kwiatkowskiego rs. 1, od p. Siedleskiego rs. 3, od ks. G. rs. 5. Ogół darów wynosi dotąd rs. 3955 kop. 65 i za nie Zarząd składa najserdeczniejsze podziękowanie. Do summy anszlagowej brakuje jeszcze 3444 rs. i 35 kop.

— Dnia 26 b. m. W. Antonina Szaniawska włożyła do puszeki w kościele Wszystkich Świętych na dalszą jego budowę, w obecności miejscowych Księży rs. 13, pozostałe po ś. p. Konstancji z Wagnerów Zabłockiej.

— Wyścigi konne odbędą się w roku bieżącym w dniach 15, 17 i 19 Czerwca. Główną na nich nagrodą będzie Cesarzka w summie rsr. 2000 za gonitwę dnia 15 Czerwca dla koni zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie (drugiemu koniowi rsr. 500) bieg wiorst 5. Podobna druga gonitwa odbędzie się trzeciego dnia wyścigów, ale nagroda wynosi już rsr. 1000 dla drugiego konia zaś rsr. 200.

Pierwszego dnia w niedzielę wyścigi składać się będą z 5 gonitw, drugiego we wtorek i ostatniego we czwartek odbędą się po 4 gonitwy.

— Fabryka cukru i rafinerja Elżbietów pod Sokołowem w Gubernji Siedleckiej, nabytą została na licytacji w Trybunale Cywilnym Warszawskim przez bankiera tutejszego p. Stanisława Lesser, dotychczasowego współnika tejże fabryki.

— Na placu Śgo Aleksandra, obok kościoła, zwiezioną jest już znaczna ilość kamieni, aby sposobem w jaki zabrukowanym jest Nowy Świat, przedłużyć bruk w dalszym ciągu ku ulicy Wiejskiej.

— Pan Ostrowski, reżyser komedji, uległ słabości, której przebieg prawdopodobnie potrwa kilka tygodni. Obowiązki reżysera przez czas słabości pana Ostrowskiego, spełniać będzie artysta dramatyczny, czynny emeryt, pan Alojzy Stolpe.

— Dowiadujemy się, że nowy administrator Tivoli, pan W. Reiner, zaangażował na letni sezon orkiestrę węgierską pod dyрекcją Carla Balog. Rzezoną orkiestrą zjeżdża w połowie maja wprost z Pesztu i wykonywać będzie utwory celniejszych kompozytorów, przybrana w narodowe stroje.

— Jan Królikowski pomiędzy innymi pamiątkami i darami z okoliczności swego 35-letniego jubileuszu zawodu scenicznego, otrzymał od prezesa dyrekcji teatrów, szambelana Sergiusza Muchanowa i jego małżonki Marji z hr. Nesselrode kosztowne i piękne album. Na pierwszej okładce wyrobionej z metalu i grubo pozłoczonej, mieszczą się cyfry jubilate. Na drugiej emalowanej wbit jest złoty podpis własnoręczny: „Sergiusz i Marja Muchanów.“ Na pierwszej karcie albumu wybitej purpurową materją, wytłoczony jest napis: „W dowód uznania, szacunku i przyjaźni“ XXXV. W albumie samym nareszcie pomieszczone są fotogramy wszystkich artystów i artystek sceny warszawskiej.

— Znowu w dniu wczorajszym sprzedano kilka placów przy ulicy Włodzimierskiej; zakupili je panowie Wł. Wołowski, Zachorski i Akwilino, Natanson, Regelman i nieznanym nam z nazwiska kapitalista starozakonny który nabył dwa place.

— Wkrótce jak się należy spodziewać zatwierdzony zostanie oddawna już przedstawiony projekt Straży ogniowej dla Kiele.

— P. Godeffroy właściciel zakładu wód mineralnych w Solcu, na tegoroczny sezon kąpielowy sprowadza z Krakowa do Solca Operę, której dyrektorem muzycznym jest pan Hofman, a dyrektorem scenicznym pan Ecker. Po skończonym sezonie kuracyjnym, opera krakowska z Solca zjedzie zapewne na pewien czas do Kiele dla dania tu kilkunastu przedstawień. (G. Kiel.)

— *Stalec premieratorce J.* — W kalendarzu mogą się zdarzyć omyłki drukarskie.

— *Panu Y. X.* — Sprawa czysto-prywatna.

— *Komitec Towarzystwa Muzycznego*, podaje do wiadomości, że d. 2 maja r. b., w piątek, o godz. 8mej wieczorem, odbędzie się w salach reutowych 31szy wieczór muzyczny. — Bilety dla rodzin i gości, wydawane będą dnia jutrzejszego, od godziny 5tej do 7mej po południu, i w piątek d. 2go maja od godziny 1szej do 3ciej po południu, i od godziny 5tej do 8mej wieczorem.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od L. D. rsr. 1 od M. H. rsr. 1 od L. M. rsr. 1 od Z. L. kop.

50 dla biednego ucznia progimnazjum K. — Którego matka utrzymująca się z pracy rąk, z powodu choroby nie mogła zarobić tyle, aby opłacić wpis. Od X. rsr. 1 dla ubogich do uznania Redakcji z powodu niezapłacenia nieporządnie podanej czekolady w jednej z cukierni warszawskich.

Wiadomości z Cesarstwa.

— Do Birż. Wied. piszą z Jarosławia, że zapadła tam niedawno uchwała gminy miejskiej co do ustanowienia dwóch stypendjów przy gimnazjum żeńskim, jarosławskiem na pamiątkę powrotu do zdrowia Jego Cesarzkiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu; ofiarowano na ten cel 1,005 rub.

— „Gołos“ donosi, że 25-marca otwartą została w Petersburgu pierwsza ochrona noclegowa Nr. 14. Ochrona ta założoną została przez osobne, zawiązane w tym celu Towarzystwo dobroczynności, którego ustawa uzyskała 20 kwietnia 1872 roku zatwierdzenie Ministra Spraw Wewnętrznych. Towarzystwo to, podług brzmienia „Ustawy“, ma na celu: „a) dawać na kilka, lecz nie więcej jak na siedm nocy przytułek i pożywienie gorące każdemu znajdującemu się dla jakichkolwiek powodów bez schronienia, za opłatą niższą od rzeczywistej wartości, i b) wskazywać wedle możliwości, niemającym zatrudnienia, te miejsca, w których mogliby znaleźć robotę i dopomagać im do uzyskiwania paszportów“. Dla osiągnięcia swego celu, Towarzystwo wyjednalo dla siebie prawo urządzania w rozmaitych punktach stolicy ochron noclegowych dla osób przychodzących obojej płci wszelkich stanów, oraz wszelkiego wieku i wyznania. Oprócz tego Towarzystwo zasięgać będzie wiadomości o miejscach wakujących i o robotach wykonywanych, dla wskazywania takowych osobom szukającym schronienia w ochronach i niemającym zatrudnienia. Pierwsza ochrona urządzoną została na 77 osób, tak, iż dla mężczyzn przeznaczono 44 łóżka, dla kobiet zaś 33. Osoby szukające przytułku puszczane będą do ochrony „w zimie“ od godz. 7-mej wieczorem do północy i w „lecie“ od godz. 9-tej wieczorem do 1-szej z rana. Będą one mogły pozostawać w ochronie „w zimie“ do 8-mej i „w lecie“ do 7-mej z rana. Za nocleg wraz z kuflem napoju gorącego z porcją chleba pobierane będzie 5 kop., które mają być płacone przy wejściu do ochrony, pod którym to względem prowadzi się osobna kontrola. Oprócz tego Towarzystwo sprzedawać będzie po tejże cenie osobne bilety, które dobroczyńcy prywatni będą mogli nabywać i rozdawać ludziom potrzebującym noclegu.

— *Goniec Urzędowy* donosi: Mohylewski arcybiskup, metropolita wszystkich kościołów rzymsko-katolickich w Cesarstwie, stale zamieszkuje w St. Petersburgu, a mohylewska arcykatedra z kapitułą i konsystorzem mieściły się dotąd w Mohylewie (nad Dnieprem). Dla usunięcia tej niedogodności zapadł Najwyższy rozkaz o wzniesieniu w St. Petersburgu kościoła rzymsko-katolickiego i gmachów na mohylewską rzymsko katolicką katedrę. Kościół i gmachy zostały wzniesione w 1-ej kompanji pułku izmajłowskiego, na placu należącym do rzymsko-katolickiego kolegium duchownego. Poświęcenie kościoła i gmachów będzie dopełnione przez najprzewielebniejszego metropolitę Antoniego Fijałkowskiego, 12 kwietnia o godzinie 12 w południe, przy udziale całego wyższego rzymsko-katolickiego duchowieństwa.

— Obecnie w żegludze zagranicznej znajduje się dwanaście ruskich statków wojennych, z których sześć na wodach europejskich.

+ Jutro, w kościele Śgo Duchy, przy rogu ulic Długiej i Freta, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 10-ej, zrana, za duszę ś. p. Felicji **Oranowskiej**; na które bracia i siostry zmarłej, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —3737—

+ W dniu jutrzejszym, to jest we Czwartek w kościele Metropol. Śgo Jana o godzinie 10 i pół rano odbędzie się nabożeństwo za spójność duszy ś. p. Antoniny z Kowalewskich 1 v. **Kożarskiej 2 Suswald** na które pozostałe siostry życzliwych uprzejmie zapraszają.

+ *Opiekun Szpitalu Śgo Rocha.* — Katarzyna **Sypniewska**, starsza siostra miłosierdzia w szpitalu Śgo Rocha, po dwumiesięcznej chorobie w d. 29 kwietnia r. b. zakończyła doczesne życie pełne cnót i poświęcenia się dla ubogich. Żyła lat 56, powołania duchownego miała lat 31, z tych w szpitalu Ś. Rocha spędziła lat 27. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś. Krzyża, na cmentarz powązkowski, nastąpi dnia 1 maja r. b. t. j. w Czwartek o godzinie 2-ej po południu. Znajomi, Krewni, Przyjaciele jak również ocenijający tyloletnie poświęcenie się zmarłej na usługi niedoli i smutku, nie odmówią przybycia swego w oznaczonym czasie dla oddania Jej ostatniej przysługi. — Rzekwisty Radca Stanu **A. Broniewski**.

+ Po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 29 kwietnia r. b. zakończył życie Józef **Reinschmit**, w wieku

lat 63. Pozostali synowie i córki zapraszają Krew i Znajomych, na eksportację zwłok z kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej w dniu 2 maja r. b., t. j. w piątek o godzinie 5-ciej po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mając. —3810—

+ Ś. p. Sabina z Strzezińskich **Tomaszewska**, żona fabrykanta powozów po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności w dniu 28 kwietnia r. b., przeżywszy lat 28. Pogrzeżeni w nieutulonym żalu, mąż wraz z rodzeństwem zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30 kwietnia, t. j. w środę o godzinie 4 i pół po południu z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej na cmentarz powązkowski odbyć się mając. —3800—

— Zarząd Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot starozakonnych w Warszawie. Zawiadamia, że we Czwartek dnia 1 Maja (19 Kwietnia) r. b. jako w rocznicę śmierci b. p. Anny **Prtner** niegdy Opiekunki 1-szej Ochrony Gminy starozakonnych przy Głównym Domu Schronienia odprawionem będzie za spójność jej duszy w miejscowej synagodze instytutu, o godzinie 1-szej z południa nabożeństwo żałobne, na które Zarząd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej. —3720—

+ Ś. p. Ludwika Karolina z Salzmanów **Rutsch**, wdowa po kupcu, przeżywszy lat 83, onegdaj zakończyła żywot doczesny. Pozostała w smutku pogrążona córka, wraz z mężem, wnukami i prawnukami, zapraszają Krewnych i Znajomych, na eksportację zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Mylnej, dziś o godzinie 5-ej po południu, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mając. —3789—

— Z głębi smutkiem przejętego serca, składam tutaj podziękowanie Ojca, wszystkim tym, którzy towarzyszyli na cmentarz w dniu onegdajszym, dla pochowania zwłok syna mego **Eppler** Leopolda. Przedewszystkiem dziękuję wam koledzy zmarłego co w tak liczny gronie zebrani, odprowadziliście tego, z którym za życia tak długo wspólnie i zgodnie postępowaliście i z którym stosunki koleżeństwa i przyjaźni tak ściśle wiązały. Składam następnie podziękowanie pp. Właścicielom Fabryk firmy Lilpopa Rau i Ski za ich chętnie zezwolenie rzemieślnikom ich zakładów, na przyjęcie udziału w pogrzebie i zarazem wam zacił pracownicy, którzy wysłiście w całym komplecie niosąc przeważnie na swych barkach trumnę od początku pochodu aż na grób, a w końcu i tym wszystkim, którzy przybyli, aby nieklamany smutkiem nad zgasłym przedwcześnie a uczciwie i pracowicie spędzonym żywotem, dać dowód współczucia nad moją stratą i choć w części ukołoić żal pozostałej rodziny, przez które to szlachetne wasze dążenie, w części osiągniętem zostało. Wśród łez i boleści myśl ta nieustannie na pamięć mi przychodziła i ta mnie też pociechę przywracała i uspakajała nieco. Odtąd to za okazaną z Waszej strony moralną przysługę i życzliwość jedynem mojem pragnieniem będzie, wieczną wdzięczność Wam za to zachować.

Warszawa d. 17 (29) kwietnia 1873 r. — *Jan Eppler*

+ Liczny orszak przyjaciół, kolegów i znajomych, towarzyszący w dniu 26 Kwietnia 1873 r. smutnemu obrzędowi pogrzebu brata naszego ś. p. Józefa **Bielan**skiego Urzędnika Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, budzi w sercach naszych niewygasłą wdzięczność i niesie ulgę w ciężkiej boleści po stracie najlepszego ukochoanego naszego brata.

Współczucie okazane, przyjmujemy jako pocieszający dowód, że ś. p. Józef umiał zjednać sobie przyjaciół i życzliwych, że pozostawił dobrą po sobie pamięć i żal powszechny.

Składamy wszystkim, którzy temu obrzędowi towarzyszyli serdeczne podziękowanie, prostemi ale uroczystymi słowy: Bóg wielki zapłać! — Siostry osieroczone. **M. B. — W. B.** —3761—

— W dniu wczorajszym o godzinie 8 ej wieczorem, w kaplicy Najświętszej Panny Marji w kościele Archikatedralnym Śgo Jana, J. ks. Siewierski pobożogławił obrzęd ślubny pana Leona **Grabowskiego**, patrona przy Trybunale Warszawskim, syna Edwarda Grabowskiego obrońcy przy Senacie i Zofji z Krysińskich, z panną **Laurą Wołowską**, córką p. Władysława Wołowskiego, obywatela tutejszego i Józefy z Szymanowskich Wołowskiej.

— W dniu 26 kwietnia r. b. o godzinie 6 i pół wieczorem, w kaplicy Literackiej przy kościele Metropolitalnym Śgo Jana, pobożogławiony został związek małżeński pana Tadeusza **Mathia** obywatela, z panną **Emilią Zattler**, córką Bernarda Zattler, generał-majora artylerji wojsk Cesarzsko-Rossyjskich i Anny z Jakubosów, obrzęd tego religijnego dopełnił J. ksiądz Grzegorz Grudziński wikariusz parafji Narodzenia N. Marji Panny, przy stosownej przemowie z serca wypowiedzianej, artyści odśpiewali *Veni Creator*.

— W sobotę wieczorem, w kościele Ewangelicko-Augsburskim przy ulicy Królewskiej, najprzewielebniejszy generalny Superintendent kościołów Ewange-

lickich w królestwie Polskiem, Ks. Pastor Ludwik pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy **Tadeuszem Mathie** obywatelem, a panną **Emilią Zattler**, córką s. p. generała Bernarda i żyjącej Joanny z Jakobosów.

W sobotę w tymże kościele zawarte zostało małżeństwo, między **Augustem Orthwein**, właścicielem fabryki tapicerskiej, a panną **Emmą Józefiną Müller**, córką tutejszego obywatela Karola i Juljanny z Klawów małżonków Müller.

Kronika zagraniczna.

✕ Listy przywiezione z Ameryki południowej przez parowiec „Tasmanion“ potwierdzają w zupełności poprzednie doniesienie o trzęsieniu ziemi w S. Salvador, mieście stołecznem rzeczypospolitej tejże nazwy. Miasto zupełnie zniszczonem zostało, zniszczenie rozciągnęło się i na okolice. Wstrząśnienia trwały od 4 do 19 marca. Z początku wątpiono w Europie o wiarygodność doniesienia, sądząc, że ściągają się ono do jednego z mniejszych miast rzeczypospolitej S. Salvador dotkniętego klęską jeszcze w styczniu r. b. Obecnie wątpiwości ustają. Najstraszniejszy z żywiołów zniszczył w kilka tygodni czasu jedno po drugim dwa miasta kraju uboższego w zasoby materialne i nie przedko zdolnego ponieść straty powetować. Zniszczone poprzednio San-Vincente zaczęto już na tem samem miejscu odbudowywać. Szczegóły wypadku w S. Salvador nie są jeszcze znane. Nazajutrz po ustaniu trzęsienia ziemi w tem mieście d. 20 marca w odległości kilkuset mil w rzeczypospolitej argentyńskiej nawiedzono zostało podobną klęską miasto Mendoza. Zjawisko trwało jeszcze d. 21 marca; dalszych wiadomości nie odebrano.

Z różnych.

— Czy uważałeś że w ostatnich czasach objawiła się wśród naszych rzemieślników dążność do zakładania spółek i stowarzyszeń. Stolarze i szewcy wzięli się już za ręce, inni zabierają się także do otworzenia składów spółkowych.

— Bardzo to jest pocieszające ale mnie smuci w tem jedna rzecz.

— Jakaż?

— Dla czego nasi rękodzielnicy stowarzyszają się chętnie a nasi literaci tak dalecy są od tego.

— Jest to konieczne następstwo ich zajęcia.

— Jakim sposobem?

— Rękodzielnicy pracują rękami więc biorą się za ręce literaci pracują głowami, więc też biorą się za łby...

Jako interesujący przyczynek do dziejów kościoła Duńskiego za czasów Krystjana VIII, komunikuje jedno z pism Duńskich następujący reskrypt z dnia 17 Maja 1846 roku.

„Przekonawszy się, że spanie w kościele coraz większe przybiera rozmiary, polecamy Najmilościwiej w każdej gminie zaprowadzić porządek, aby kilku z obowiązku służby kościelnej chodząc po świątyni Pańskiej, kłapką na długim kij ułożoną, ludzi w śnie pograżonych po głowie uderzali, i w ten sposób pobożnych od snu chronili.“

Przegląd Polityczny.

Wybory dokonane we Francji d. 27 b. m. wypadły zwycięzko dla stronnictw przeciwnych dążeniom rojalistycznym. W jednym tylko departamencie w Bretanii utrzymał się kandydat klerykalny. Sześciu innych wybranych wyznaje opinie bądź republikańskie, bądź też demokratyczne krańcowe. Na bliższe określenie nowych deputowanych poczekać trzeba aż do nadejścia listów z Paryża.

P. Rémusat a za nim i p. Thiers poniosł klęskę dotkliwą. Po tylu przygotowaniach, zabiegach, usiłowaniu, po takim skomprowitowaniu się w obec rojalistów w parlamencie i w rządzie — uleż przed kandydatem radykalnym mimo poparcia republikańców, — jestto otwierać sobie drogę do zupełnej reakcji. Skoro radykalni ukazali się wrogami, republikanie przyjaciółmi bezsilnymi — spróbować więc teraz trzeba przymierza z tak zwanymi konserwatystami. Nie należy odrzucać od siebie domysłu, że p. Thiers przez pewien czas po wyborach trzymać będzie z prawicą.

P. Goulard nie czekał nawet na wybory i w sobotę już wystąpił w odpowiedzi na interpellację rojalistowską w sposób tak kompromitujący rząd, tak niemożliwy, bo rozdwojenie w gabinecie stwierdzający, że tylko zupełne oddanie się w niewolę rojalistów mogłoby wytłomaczyć postępek ministerjalny. Zdarza się wprawdzie, że minister jeden za drugiego odpowiedzialności nie przyjmuje i wyraźnie to oświadcza, choćby mógł znaleźć inną, łagodniejszą formę, ale niesłychana jest rzecz, aby rząd cały odrzucał od siebie odpowiedzialność za to co w „J. Officiel“ wydrukował, a co od jednego z jego członków wyszło: jak właśnie było z mową Juljusza Simona w Sorbonnie.

Wypadek będzie jeszcze bardziej skandalicznym, jeśli dowiedzionem zostanie, że p. Goulard przyjaciel rojalistów przekroczył swoje instrukcje a wypierając się w imieniu rządu solidarności nawet z wersją podaną w „J. Officiel“ stanął w poprzek samemu p. Thiersowi, który własną ręką robił korektę z mowy Simona, wtedy kiedy ją drukować miało w „J. Officiel.“ Jeden z dwóch ministrów ustąpić będzie musiał z gabinetu jeżeli elementarne zasady godności nie mają być pogwałcone w najwyższych sferach rządowych rzeczypospolitej francuskiej. Nam się zdaje, że Goulard pewniej stoi na swych nogach niż Simon, ten ostatni padłby więc ofiarą wygłoszonych przez siebie przekonań i niezgodnego z nimi stanowiska.

Wstąpienie p. Ziemiałkowskiego do gabinetu **Przedlitawji** oceniane bywa jako krok polityczny pierwszorzędnej znaczenia. W ogóle nominacja znajduje uznanie w sferach centralistów; według świadectw wiedeńskich prasa galicyjska dobrze ją przyjęła z wyjątkiem jednego tylko dziennika, a zagranica uważa ją za akt pojednawczy w duchu mowy tronowej z grudnia 1872 roku, przez cesarza dopełniony. Niemcy dotychczas zajmują się przeważnie domniemaniami skutków, jakie mieć może nominacja dla centralistów i ich programu politycznego. Pomimo ogólnie sympatycznego przyjęcia p. Ziemiałkowski nie przestaje być uważanym za narzędzie, które gabinet wybrał sobie do rozbicia większości liberalnej *in spe* w przyszłym parlamencie. Pogłoskę w tym przedmiocie podano przy pierwszej wzmiance o nominacji. Znajduje od paru dni we wszystkich prawie dziennikach rozprowadzoną już na artykuły wstępne i korespondencje.

Według tych wywodów p. Ziemiałkowski na to został ministrem, ażeby nie dopuścić w Galicji wytworzenia się takiej liczby głosów, jakiej by potrzebowali centraliści postępowi do przeprowadzenia swych projektów wyznaniowych, niemiłych rządowi. W ogóle ma rząd rozpocząć teraz kampanję przeciwko żywiołom zbyt postępowym, ma z pomocą głosów Ziemiałkowskiego wyrugować z silnej dzisiejszej pozycji stronnictwo Herbsta i skazując je na rolę lewicy opozycyjnej zamierza jakoby z żywiołów umiarkowańszych wytworzyć właściwe stronnictwo środka, sobie oddane. Nominacja ministra ma być wstępem do takiej polityki, — przeciwnej dążeniom gromady politycznej nazywającej się liberalną i konstytucyjną.

Prasa niemiecka mało się dotychczas zajmuje stosunkiem pana Ziemiałkowskiego do dążeń prowincji, którą mu w gabinecie reprezentować kazano. W skazówek żadnych jeszcze nie mamy względem tego jak się zachowa nowy minister w obec rozstrzygnięcia z roku 1868 i żądań stawianych od owego czasu: co mianowicie i w jaki sposób na drodze ustępstw autonomicznych dokonać zamierza; a kwestja ta najważniejsza i najpoważniejsza zarazem jaką nominacja obudzić mogła.

Jeden z dzienników pisząc o znaczeniu, jakie mieć będzie dla stronnictw w Galicji wejście pana Ziemiałkowskiego do gabinetu przyrównywał obecną jego pozycję w kraju do tego położenia w jakim zostawał Deak na Węgrzech w roku 1867. Życzyć wypada panu Ziemiałkowskiemu aby rzeczywiście zajął z czasem tak świetne stanowisko, mówić jednak o tem jako orzeczy już dokonanej, to trochę za wczesnie.

Rzadko któremu rządowi udało się pozbyć niemiłej magistratury w sposób tak łatwy i spokojny z jakim dokonane zostało dnia 24 b. m. rozwiązanie komisji nieustającej wybranej z łona kortezów, na cały czas aż do zwołania nowej Izby reprezentacyjnej. Dnia 23 b. m. dziś tydzień, było trochę gwaru i parno w pałacu rządowym, pod oknami lud wydawał okrzyki sympatyczne dla rządu, gwardja dawnego autoramentu nagabywana była przez wicherzycieli, gwardja zaś nowego autoramentu utrzymywała porządek i utrzymywała go rzeczywiście zajmując główne punkta w stolicy. Madryt był bardzo wzburzony, ale wcale nawet do rozruchów ulicznych nie przyszło, ani jedna kropla krwi nie popłynęła. Nazajutrz z rana na murach miasta ukazały się plakaty z dekretem rządowym rozwiązującym komisję nieustającą. Dzienniki doniosły, że marszałek Serrano zdołał wyjechać z Madrytu, lud się uspokoił. Przewrót był już dokonany.

Rozwiązanie komisji jest zamachem stanu. Dopełniono go bez siły zbrojnej, ale zawsze znośąc władzę legalną w sposób nielegalny, dopuszczono się zamachu wraz z komisją całe stronnictwo radykalne wyparto z torów rządowych. Federaliści od razu jednym dekretem oczyścili plac usuwając z niego resztki reprezentacji z którą pan Zorilla póty dopomagał był królowi Amadeuszowi dopóki go do abdykacji nie znieśli. Zapowiadane obecnie przetworzenie się gabinetu w duchu federalistycznym — leży w porządku rzeczy. Przez miesiąc jeszcze przeszło aż do zebrania się nowych kortezów federaliści rządzą będą Hiszpanją bez żadnej kontroli, samowładnie, wątpić wszakże należy aby trzej ludzie rozsowni w tem stronnictwie panowie: Margall, Castelar i Figueras pozwolili rozpa-

sać się żywiołom krańcowym, cobyłoby zgubą dla nich i dla Hiszpanji.

Jakie okoliczności towarzyszyły rozwiązaniu komisji: co ułatwiło rządowi jego zadanie, co wywołało przychylną interwencję ludu madryckiego, jaki jest stosunek marszałka Serrano do komisji i jaka przyczyna jego wydalenia się z Madrytu? Telegraf starannie o tem wszystkim milczy, a podając tylko sam rezultat wspomina jedynie, iż powodem nieporozumień była chęć panów kommissarzy zamianowania od siebie dowódcy gwardji stołecznej. Rząd nie chciał pozwolić na wydarcie sobie ważnej atrybucji, kommissja zagroziła zwołaniem zgromadzenia narodowego. Rząd zakończył spór przez rozwiązanie komisji dnia 24 b. m. Nie sądzimy, aby rzeczywisty powód do zamachu stanu był tak stosunkowo błahym. Zestawiając poprzednie doniesienia o zamiarach komisji, o roli w jakiej znowu na scenie hiszpańskiej ukazać się ma książę della Torre ze wskazówkami, bardzo wprawdzie skąpem, jakie telegraf madrycki rozsyłał już po wypadkach dnia 23 i 24 b. m. możemy sobie istotnie przyczyny zamachu stanu w ten sposób przedstawić.

Radykalni posiadając większość w komisji a kilku przedstawicieli w rządzie, postanowili władzę do siebie zagarnąć i wyparować federalistów. W tym celu porozumieli się z marszałkiem Serrano, który jako jedyna osobistość wybitna w wojsku, a prztem człowiek mający za sobą już tradycje rządzenia Hiszpanją, nadać się musiał dobrze do intrygi. Figuerola i Sardoal mogli być jednymi z najczynniejszych wykonawców zamiaru. Kommissja upierała się przy nominacji naczelnika gwardji narodowej, bo w mieście gdzie tak łatwo na masy i przez masy działać jak w Madrycie potrzebowała tych mas współdziałanie mieć sobie zapewnionem. Taki to formalny spisek, o ile się nam zdaje, uknuła Kommissja, — rząd odkrył ten spisek i zrzekając się gwałtownego wystąpienia, po cichu kommissję rozwiązał. Nie dokazałby może i tego, gdyby nie postawa ludności madryckiej, w której znalazł skutecznego przymierzeńca. Serrano skompromitowany sprysiężeniem, rzecz prosta, musiał z Madrytu uciekać. Tak sobie cały przebieg wypadków domyślnie wyobrażamy.

Wiadomości polityczne.

Paryż 27-go.

Wczoraj zebrała się kommissja nieustająca. Adnet uskarżał się przed Goulardem na środki przedsięwzięte w ostatnich czasach przeciwko Hiszpanom, którzy stale zamieszkują we Francji. Goulard odpowiedział, że ciągle przesuwanie się karlistów przez granicę, może wywołać zamieszanie. Zresztą dotychczas nie wydano nikogo, coby nie był słusznie podejrzanym. Delille orleanista, wystąpił ze skargą na Simona. Jego ostatnia mowa w Sorbonnie — twierdził — obraża zgromadzenie narodowe. Goulard odparł, że jedynie wiarygodnym jest tekst mowy ogłoszony przez „Journal officiel“ zresztą rząd nie chce na siebie przyjmować odpowiedzialności za słowa Simona; jemu samemu ją zostawia.

Thiers we wtorek przyszły jedzie do Lille. Niemcy zaczynają wychodzić z Belfortu 25 maja, opuszczają go zupełnie 26 lipca. W Tuluzie zmarł deputowany hrabia Auberjon.

Rząd niemiecki zabronił merom w Alzacji i Lotaringji prowadzenia bezpośredniej korespondencji z władzami administracyjnymi we Francji.

Paryż 28-go.

Rezultat wyborów uzupełniających do Zgromadzenia narodowego. W Paryżu otrzymali Barodet 180, 146. Rémusat 135, 407. Stoffel 27, 088 głosów; w dep. Gironde Dupouy 55, 699. Maitre 25, 976; w Bouches du Rhône Lockroy 37, 700, Passy 12,000; w Corrèze Latrade 7,000, Brunet 1,800; w Marne Picard 19,060, Boissonet 6,300; w Jura Gagneur 21,500, Mejona 6,883; w Morbihan prawdopodobnie utrzyma się Dubodan.

Pożyczka nowa na Bulwarach 90, 60.

Wybory odbyły się wszędzie w jaknajwiększym porządku. Z wyjątkiem Dubodana, który należy do stronnictwa klerykalnego wybrani zostali sami republikanie umiarkowani lub radykalni.

Pogłoski o zamierzonym jakoby przez Rémusata wystąpieniu z gabinetu, nie mają żadnej podstawy (?).

Wiedeń 28-go.

Na plenarnem posiedzeniu delegacji rady państwa, przyjęto podzrucane w komitetach wnioski rządowe względem dodatków spowodowanych drożyzną, oraz względem ostatecznego uregulowania etatów urzędników wspólnych.

Berlin 27-go.

Izba panów przyjmuje jeden za drugim artykuły praw wyznaniowych p. Falka w redakcji nadanej im przez rząd, z bardzo nieznaczniemi zmianami.

Na konferencji biskupie w Fuldzie, zapowiedzieli przybycie swoje wszyscy biskupi pruscy z wyjątkiem Chełmińskiego Marwica. Arcybiskup Ledóchowski

dzis ma zjechać do Fuldy; niewiadomo jeszcze: komu oddanem zostanie prezydium na konferencjach, jemu czy też arcybiskupowi kolońskiemu. Posiedzenia będą tajemne.

Madryt 26-go.

Figueras w poniedziałek już objąć ma napowrót prezydencję gabinetu. Zmiana dokonana tu w ostatnich czasach sprawiła w kraju dobre wrażenie. Gabinet ma się zreformować. Pozostaną w nim Pi y Margall, Castelar, Figueras, na miejsce innych członków wejdą federaliści Contreras, Estabanez, Rispa i inni podobnych przekonań.

Dnia 21 b. m. generał Velarde przybył do Rippoll. Sądy prowadzą śledztwo w sprawie rozruchów d. 23 b. m. Jako główny powód rozdwojenia między komisją i rządem podają dzienniki pretensję komisji, która chciała od siebie mianować dowódcę gwardji obywatelskiej, bez względu na to, że nominacja podobna należy do atrybucji władzy wykonawczej.

Rzym 26-go.

Posiedzenie kongregacji, na którem z prawa Papież obecnym być musi, zostało odłożone na 12 dni z powodu osłabionego stanu zdrowia Ojca świętego. Krąży tu pogłoski o werbowaniu ochotników do Hiszpanji.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Petersburg 27-go o godzinie 5-ej po południu. — Przybył tu Jego Cesarska Mość Cesarz Niemiec o godz. 1 m. 50 z południa i zamieszkał w pałacu zimowym.

„Inwalida“ podaje następujące szczegóły o składzie oddziału orenburskiego przeznaczonego, obok innych, na wyprawę do Chiwy. Oddział składa się z 9 kompanji bataljonów orenburskich, 1 komendy saperów, 600 orenburskich i 300 uralskich kozaków. Artylerja połowa oddziału liczy 6 armat. Znajduje się nadto 6 aparatów do rakiet, 4 moździerze 20-funtowe, 2 działa gwintowane. Te ostatnie użyte być mają przy zakładaniu fortów w pobliżu Urgumuruna i Aibugir. Działa i amunicja aż do stanowisk nad Embą, (r. wpadająca do morza kaspijskiego w stronie północno-wschodniej), przewiezione będą na saniach.

Oddział skoncentrował się 30-go marca nad Embą. Straże przednie wyruszyły z tamtąd 7-go; główne siły 11-go b. m. Generał Gołowaczew dowodzi oddziałem Dżidżackim, pułkownik Gołow oddziałem Kazalińskim. Punkt zejścia się oddziałów pod jenerałem Kauffmanem w górach Bukanizańskich.

— Usunąwszy się po sześcioletnim terminie, z powodu słabości, od pełnienia obowiązków podstarszego zgromadzenia drukarzy warszawskich, mam honor złożyć niniejszem serdeczne podziękowanie szanownym kolegom, którzy mnie zdrowymi radami wspierali i zaufaniem zaszczycać raczyli, jak również wszystkim *zyczącym* dla mnie. b. podstarszy Wł. Mossakowski.

— Pani Teofila Uziembło współ-właścicielka Magazynu włóczek i robotek damskich pod firmą Teofila Uziembło i komp. w dniu wczorajszym wyjechała zagranicę celem zaopatrzenia magazynu w najświeższe towary. —3727—

— Pani Aniela Ciechanowska, właścicielka magazynu mód i nowości, przy rogu ulic: Nowy-Swiat i Wareckiej, po powrocie z zagranicy, zaopatrzyła Magazyn swój w znaczny dobór najświeższych fasonów kapeluszy i sukien oraz kwiatów z najlepszych fabryk. —2958— (3—3)

— Nizej podpisany Bank, będzie reprezentowanym na jarmarkach wełnianych, w Poznaniu; Warszawie, Berlinie i udziela zaliczenia na wełnę tak praną jak i niepraną, daną Bankowi w komis, do wysokości 2/3 wartości.

Ostateczne terminy dostawy są:
w Poznaniu do dnia 9 czerwca
w Warszawie „ 14 „
w Berlinie „ 15 „

Prosimy o wczesne zgłoszenia.

Bank Kredytowy

Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu. —3722— (1—2)

— Szanowny Redaktorze! Upraszamy za pośrednictwem Twego Kurjera, pana Sonnenfelda, aby był łaskaw w nadchodzącą niedzielę zamieścić w swoim programie, tego ładnego *Czardasza* i tę słiczną *Polkę* z czwartego aktu z baletu „Meluzyna“. — Stali Twoi prenumeratorowie: J. S., K. Z., E. G. —3803—

— P. Pfeiffer, właścicielka magazynu mód przy ulicy Rymarskiej, Nr 4, wróciwszy z zagranicy, opatrzyła swój magazyn w rozmaite nowości. (1—1) —3763—

— Pan Józef Dziegielewski, utrzymujący Zakład Tapicerski przy ulicy S-to-Krzyżkiej Nr 8, w d. 25 b. m. wyjechał do Wiednia, dla ustawienia towaru na ogólnej wystawie. —3697—

— Józefa Leskiewicz b. artystka opery Teatrów Warszawskich mieszka obecnie przy ulicy Granicznej Nr. 6 nowy. —2591— (1—2)

Redaktor Herman Benni.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ — Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5). — Довозено Цезарю.

— Zawiadamiam Sz. Rodziców i opiekunów; iż z dniem 8 Kwietnia r. b. przeniosłam Szkołę prywatną Żeńską z ulicy Elektoralnej na Twardą N. 15 nowy. Przyjmuje uczennice przychodne i stałe. — Utrzymująca Szkołę Anna Szajkiewicz. —3190—

— Ferdynand Car wraz z żoną, wyjechali do Paryża po najświeższe fasony na porę letnią jako i po materjały. —3711— (1—3)

— Krochmal ryżowy w najlepszym gatunku, sprzedaje się hurtowo i detalicznie w handlu T. Stanisławskiego pod kolumnami teatru.

Tenże skład otrzymał w komis łózka, kolebki i umywalki żelazne, które sprzedaje po cenach fabrycznych. —3054—

Zarząd Instytutu Wód Mineralnych D-ra Aleksandra M. Weinberga w Ogrodzie Saskim.

Ma honor zawiadomić, że w dalszym ciągu transpótów wód mineralnych naturalnych, wprost ze źródeł sprowadzanych nadzysły wody: Kiss ngen, Rakoczy, Vichy, Celestin, Grande Grille, Krynica, Szczawnicka, wszystkich źródeł, Spa, Pyrmont, Cudowa, Bilin, Eau Bonnes, Heilbrunn, Adelheidsquelle, Pullaa, Fach ngon, Homburg, Krankenheil, Lippspinge i Weilbach. Sprzedaje się w Kantorze I s, tutaj, ulica Graniczna Nr 14. —3764— (1—3)

WODY MINERALNE NATURALNE.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i WW. Doktorów, że w ciągu bieżącego miesiąca otrzymałem wprost od Administracji miejscowych źródeł, pierwszego tegorocznego czerpania następujące wody: **Adelheidsquelle, Biliner, Cudowa, Egierskie, Emskie, Fachingen, Friedrichshaller, Gleichenberg, Homburg, Iwonickie, Karlsbadzkie, Missingen, Krankenheil, Kreuznach, Krynickie, Lippspring, Marienbad, Obersalzbrunn, Pülnauer, Pyrmont, Weinerz, Seidschütz, Selters, Schwalbach, Szczawnickie, Vichy, Weilbach, Wildungen i Zegestów.**

Z produktów źródlowych, używanych jako środki pomocnicze przy kuracjach wodami mineralnymi, następujące: **Pastyłki Bilinskie, Emskie, Krynickie, Marienbadzkie, Szczawnickie i Vichy.** — Sile do picia: **Karlsbadzka, Marienbadzka i Vichy** Sole do kąpiei: **Kreutzacher mutterlange, Morską i Vichy**, oraz mydła: **Karlsbadzkie i Krankenheilskie, Ług i Szlam Cechociński.** Obstatunki na prowincję i do Cesarstwa, bezzwłocznie wysyłam

M. Sołtykiewicz

Właściciel Apteki,

przy ulicy Granicznej Nr 10.

—3713—

HANDEL FUTER i CZAPEK

J. SCHNEIDER.

1-szy SKŁAD. Bielańska Nr 597 (13).

2-gi SKŁAD. Krakowskie-Przedmieście Nr 415
vis à vis pomnika ks. Paskiewicza.

Przyjmuje tak FUTRA, jak i wszelkie rzeczy podlegające zepsuciu od moli na letnie przechowanie. Prócz tego Skład 2-gi na Krakowskim-Przedmieściu, zaopatrzony został w znaczny dobór **Czapki i Kapeluszy**, a to po cenach bardzo umiarkowanych. —3773— (1—6)

KANTOR BANKIERSKI

MAURYCEGO NELKEN.

w Warszawie:

na Krakow.-Przedmieściu Nr 77.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne, tak krajowe jak i zagraniczne po kursie dziennym. Wystawia przekazy i akredyty na domy bankierskie w główniejszych miastach Europy i miejscowościach kuracyjnych.

Sprzedaje Ruską 5% Pożyczkę Premjową na terminowe wypłaty. Na zbliżający się sezon kuracyjny Kantor zaopatrzony został w różne monety zagraniczne.

Wszelkie zlecenia w zakres bankierski i wekslarski wchodzące, Kantor za umiarkowaną prowizją jak najkuratornie wypełnia. (1—6) —3753—

w Petersburgu:

na Newskim Prospekie, Nr 14.

Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz Dodatek).

13 kop. **PERKALE** 13 kop.

w najmodulejszych deseniach i znacznym wyborze
po kop. 13.
za lokcie i wyżej
poleca

BAZAR WARSZAWSKI

13 kop. **Młodoza Nr 4** 13 kop.
naprzeciw muru przy
Kościółce Przemienienia
Pańskiego.

ZAKŁAD KAPIELOWY SS-rów Kozłowskich,

przy ulicy Rybaki Nr 2560.
Ostateczny termin do zużytkowania biletów, do Łaźni i Łazienek Kozłowskich, przez b. Dzierżawcę wydanych, jedną pieczęcią opatrzonych, oznacza do dnia 1 Lipca r. b. —3792— (1—1)

FOTIZANKI PAMIĄTKOWE

z portretami fotograficznymi wpalanymi w porcelanę. Wyrabia Zakład Fotograficzny **B. MARION** Zabia Nr 4 (dawniej pod firmą Twardzicki). (1—6) —3709—

POTRZEBNA JEST

PANNA SŁUŻĄCA

Zdolna do szycia, czesania i prasowania drobnych rzeczy. Polka lub Niemka. — Wiadomość od godziny 8 ej do 12 ej z rana przy ulicy S-to Krzyżkiej w domu pod Nr. 14 na 1-szem piętrze. —3730—

Wieczory tańcujące

każdodziennie od godziny 10 w wieczór, w wytwornie urządzonym lokalu, na rogu ulic Nowomiejskiej i Podwał w domu rod Nr 167. — Dzierżawska. (1—1) —3719—

TEATR WIELKI.

Dziś Faust Jutro: Meluzyna.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś Fortepian Berty. Ciężka Próba Consilium fakultatis. Jutro: Pan Goldchab Broń niewiescia.

CYRK

SALAMONÓWSKIEGO

Dziś we Środę d. 30 Kwietnia 1873 r.

świetne i wyższej szkoły jazdy
WIELKIE PRZEDSTAWIENIE

Pierwsze wystąpienie

Dwugłowego Słowika

Miss MILLI i Miss CHRISTINI

W Czwartek dnia 1 Maja

Drugie wystąpienie dwugłowych
słowików

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 2 cali 8.

MACAULAYA DZIEJE ANGLJI, TOM I.

w przekładzie polskim pod kierunkiem
Professora A. Pawińskiego.

Wydane zostaną w 10 tomach w ciągu roku.

Cena każdego tomu oddzielnie bez przedpłaty na następny w Warszawie kop. 70, czyli złp. 4 gr. 20.

„ na prowincji, w Królestwie i w Cesarstwie z przesyłką pocztową kop. 80, czyli złp. 5 gr. 10.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA.

Jeżeli która z nauk żywsze w czytelniku obudzić może zajęcie i odświeżyć jest w stanie głębie tajemnicy życia człowieka, oraz całych społeczeństw, to zaiste tylko historia, owa powaźna księga minionych wieków, którą Ciceron słusznie mistrzynią życia nazwał. Ta skarbnica ubiegłych pokoleń wzbogacając umysł człowieka, stawia go na wysokości doświadczenia zdobytego przez ludzkość w ciągu tysięcy lat jej istnienia. Do tej księgi zagląda każdy, co zdać chce sobie sprawę ze swego stanowiska, jakie zajmuje w obec społeczeństwa i ludzkości. Długo czekały nowe wieki na takiego mistrza, który umiał, jako o wi nieśmiertelny pisarz starożytni: Tucydides, Liwiusz i Tacyt, wysnuć artystycznie walek opowieści na tle głębszego filozoficznego poglądu. Na tej wysokości przez nikogo z nowszych jeszcze niedoścignionej, stanął tylko Macaulay. Dość przypomnieć to głośno wielkiego historyka imię, by każdego skłonić do rozczytywania się w dziejach Anglii. Wprawdzie to odległa od nas kraina, ale wieki przez Macaulaya przedstawione tak bliskie, iż ścisłymi ciągle jesteśmy z niemi połączeni węzłami.

Stasznie powiada w Gazecie Warszawskiej sprawozdawca na pierwszą wiadomość o mającym się ukazać przeładzie polskim Macaulaya, jako niemasz ciekawszej powieści, romansu, dramatu, nad opowieść Macaulaya o dziejach Anglii. Jakoż słusznie, ale dodajmy, że to nie romans albo dramat zmyślny, lecz prawdziwy, krwią pokoleń pisany. Macaulay od dziś dnia, przyswojony naszej literaturze, stanie na porządku dziennym, będzie przedmiotem żywych rozpraw we wszystkich kółkach, domach i salonach, gdzie jak to nikomu obcom nie jest, od pewnego czasu dyskusja o przedmiotach z literatury i sztuk pięknych znowu tak wydatnie zajęła miejsce.

O tanioci i o podobnej sprawie (nowe odciski tak zwane elzawirskie) wydawnictwa, jak niemniej o starannym przekładzie nasze dziełki, jesteśmy pewni, wydadzą jednomyślny sąd, że ze szczerem poparciem klasycznego dzieła, pośpieszyć nie omisszają.

(2-6)

— 3405 —

Pytań Prawnych

przez IX Departament Warszawskiego Senatu, rozwiązanych od r. 1842, 1871, dostać można w mieszkaniu Józefa Karpińskiego, Obróncę przy Senacie pod Nr 18; przy ulicy 8-to Jerskiej, w Warszawie.

3724 -

(1-1)

S. Masłowska rekomendująca Nauczycieli i Nauczycielki oprócz osób wyższego, wykształcenia ma do umieszczenia Bony niemki, i Francuzkę 14 letnią. Tamże żądany jest natychmiast Nauczyciel mogący przysposobić ucznia do szkół publicznych, posiadający językiem francuskim.

— 3746 —

(1-1)

NAUCZYCIELKA

muzyki na fortepianie, posiadająca patent z Konserwatorium Warszawskiego, pragnie udzielać lekcje w domach prywatnych, lub w własnym mieszkaniu, a to w języku polskim, francuskim lub niemieckim, stosownie do życzenia. Ulica Śliska, Nr domu 16, 1-sze piętro od frontu. Tamże jest do sprzedania stół mahonowy, zupełnie nowy i lekko jesienno-owo mało używany.

— 3786 —

(1-3)

NAUCZYCIELKA

z patentem, posiadająca język francuzki i niemiecki, życzy sobie udzielać lekcje tychże języków, albo nauk klasycznych na godziny. Ulica Nowogrodzka Nr 7, mieszkanka 3 ci, zastać można od 2 do 5 po południu.

— 3607 —

(2-3)

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

w średnim wieku, z początkami muzyki i języków, o 4 mile od Warszawy. Blizsza wiadomość: Nr 6, ulica Dziewicza, u gospodyni.

— 3598 —

(2-3)

Francuzka

z muzyką, POLKI gruntownie wykształcone i utalentowane, Nauczyciele posiadający języki starożytne i nowożytne. ANGLIK, WŁOCH, BONY Francuzki i Niemki. Pośredniczą A. Witkowska, Niecała Nr 10, na dole.

— 3684 —

(2-3)

Potrzebny jest zaraz

PANNA

Umiejąca dobrze szyć na maszynie Wehlera et Wilschona i znająca się na krawieczynie. Wiadomość w domu pod Nr 6, przy ulicy Chmielnej, w mieszkaniu pod Nr 17.

— 3741 —

(1-1)

DWIE MAMKI,

ze świeżym i zdrowym pokarmem są zaraz do wzięcia u Akuszerek, przy ulicy Solnej Nr 16 nowy.

— 3760 —

(1-1)

Potrzebna jest

OSOBA

z wyższym wykształceniem do towarzystwa starszej Paniencie za stół, miłkanie i usługę. Wiadomość przy ulicy Żorawiej Nr 23, mieszkanka Nr 3.

— 3736 —

(1-1)

— Osoba spodziewająca się słabości, może mieć oddzielną Pokój, z wszelkimi wygodami, zachowaniem ścisłego inkognito; ra czy się zgłosić do Akuszerek, przy ulicy 8-to Jańskiej i rogu Kanonji, Nr 88 (5 nowy), mieszkanka Nr 10.

— 3621 —

(2-3)

OSOBY

nałężycie uzdatnione do prassowania bielizny, mogą mieć zaraz stałe zajęcie u J. Bytnera. Ulica Gęsta Nr 3 nowy.

— 3717 —

(1-10)

— Potrzebna jest na wieś OSOBA w średnim wieku, z pewnym doświadczeniem, do dozoru dwóch dziewczynek od 8-9 lat mających, zdolna do udzielania im początków w polskim lub francuskim języku, zajmowania się ich garderobą, i zarazem do wyręczenia Pani; może być Polka, lecz Francuzka mowiąca trochę po polsku i dośk nale obznajmiona z temi zajęciami miałaby pierwszeństwo. Osoby interesowane zgłaszają się na Nowy-Swiat Nr 68, mieszkanka Nr 1.

— 3639 —

(2-2)

Były urzędnik w sile wieku znający się na Administracji, Sądownictwie, przepisach Policynych, opatrzoney chlubnymi świadectwami, tak z rządowej, jak i prywatnej służby, uprasza, aby przez wzgląd na Ojca Rodziny o jakie miejsce Pisarza, przy fabrykach, do uczenia dzieci lub jakiegokolwiek inne zajęcie w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Dziewczej pod Nrem 40 nowym, u Właściciela domu.

— 3732 —

(1-3)

Do jednego z zakładów przemysłowych w Warszawie, potrzebny jest

KASSIER

za odpowiednim poręczeniem lub kaucją w papierach procentowych do obrotu handlowego nie potrzebną. Płaca miesięczna 30 do 40 rubli, stosownie do uzdolnienia. Pragnący tę posadę objąć, zechcą w Redakcji Kurjera pod literami A. B. C. złożyć próbę pisma, kwalifikację, świadectwa, wiadomość o wieku, o rodzinie, jeśli żonaty i fotografię własną. Zwrót wszelkich dowodów zapewniam się.

— 3669 —

(2-3)

Wykwalifikowany Rządca

dobry, kawaler, z chlubnym świadectwem pełnionego kilkunastoletniego obowiązku, życzy miejsca. Wiadomość w rekomendacji Gubernatorów, ulica Królewska Nr 1, dom dawniej Baiera.

— 3797 —

(1-1)

CENY NIZKIE. WYBÓR ZNACZNY. WYROBY ŚCISŁOŚCI.

Zakład OPTYCZNO-MECHANICZNY F. PIKIS-ka

Ulica Niecała Nr. 2.

Ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że z powodu znacznego napływu reperacji Okularów, Nanosników, Perspektyw i wszelkich przyrządów Optyczno-Mechanicznych urządził w swym warsztacie specjalny do tego oddział i jest w stanie nie tylko po cenach nadzwyczaj niskich ale szybko i dokładnie takowe uskutecznić.

(3 6) — 3369 —

CENY NIZKIE. WYBÓR ZNACZNY. WYROBY ŚCISŁOŚCI.

LEKARZA

zaprośa miasto Dobryń nad Wisłą, na stałe zamieszkanie. Ekat przeznacza rubli srebr. 225 rocznie. Okolica obszer na, zapewniająca praktykę.

— 3631 —

MŁODY CZŁOWIEK

przybyły z prowincji, przywoźcie wykształcony, pragnie umieścić się w jakimś Zakładzie, Fabryce, lub Handlu. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 39, mieszkanka Nr 21; może złożyć porękę osób wiarygodnych, lub poręczającą kaucję.

(4-6)

3483 —

Potrzebny jest

PISARZ PROWENTOWY

bezżenny od 8-go Jana r. b. do Dobry z kilku folwarków złożonych. Interesanci mogą się zgłaszać każdorazowo rano do godziny 10 pod adresem: Ulica Królewska, dom W-go Schoupe Nr 37 nowy, mieszkanka Nr 4, na 1 szem piętrze z właściwą rekomendacją.

— 3718 —

(1-1)

— Praktycznie obznajomiony z wszelkiego rodzaju maszynami; oraz gospodarstwem wiejskim, Cukrowniami, w sile wieku pragnie przyjąć obowiązki do wyżej wspomnianych zajęć u J.W. i W. Panów i w każdym czasie służyć mogą parom obywatelom z chlubnymi świadectwami. Ulica Nowolipki Nr 21 policyjny 2431 hipot. — F. G. — 3795 —

(1-1)

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione i podrezone, do szycia sukien. Ulica Freta-Szeroka Nr 7 (277), na drugim, piętrze Nr 7 mieszkanka, stróż wskazać.

— 3705 —

(1-1)

Zdolny Ekonom,

wypraktykowany w gospodarstwie rolnem, poszukuje posady od 8-go Jana. Kto by z J.W. Obywateli Ziemiach potrzebował takowego, proszę pozostawić adres w Redakcji Kurjera pod lit. K. K.

— 3769 —

(1-3)

KIPER

z Niemiec, opatrzoney dobrimi świadectwami, poszukuje miejsca przy Handlu Win pod korzystnymi warunkami. Interesowani zechcą swój adres zostawić w Red. Kur. Warsz. pod lit. W. 12.

— 3676 —

(2-3)

ZDATNY TARTACZNIK

obeznany także dobrze z prowadzeniem pil cyrkularnych znaleźć może zaraz pomieszczenie w jednym z większych zakładów fabrycznych. Tamże pod korzystnymi warunkami, znaleźć mogą zatrudnienie stolarze i czeladnicy stolarscy. Wiadomość bliższą powziąć można w kaptorze W-go Machonbauma i S-ki w Warszawie, ulica Nowogrodzka Nr 5.

— 3774 —

(1-4)

Jest do sprzedania

Suknia Ślubna biała,

alpagowa, atłasem ubierana, zupełnie świeża, dwie godziny noszona. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 10 nowy, mieszkanka 12.

— 3766 —

(1-1)

Z powodu braku miejsca są do sprzedania następujące przedmioty: kredens, stół rozsuwany orzechowy, dwa stoliki, sofa z poręczą komoda z czterema szufladami jesionowe, stół duży kuchenny z dwoma szufladami. Żardnierki, i Etażerki na orzech lakierowane kosze i kufry na suknie lub na bieliznę wszystko w bardzo dobrym stanie i bardzo tanio. — Ulica Chłodna Nr 28 nowy, w mieszkaniu Nr 5. Tamże nabyć można salopę atłasową podbitą LISAMI SYBIRSKIMI, mogącą służyć do wypraw za 200 rs.

— 3740 —

(1-3)

PANNA do Krawieczyny

umiejąca dobrze szyć na maszynie potrzebna jest zaraz do PRACOWNI Sukien, Strojów i Bielizny WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ. — Nowy-Swiat, Nr 68 nowy, prawa pierwsza oficyna, pierwsze piętro. (4-0) — 2533 —

PLAC

mający rozległości 157,107 łokci kw., przy szosie w cirkule Jerozolimskim, 150 łokci za rogatką Jerozolimską i w takiejże odległości od kolei Wiedeńskiej jest do sprzedania cały lub częściowo. Wiadomość u Właściciela od godziny 11 — 12 rano, i od 4 — 6 po południu, przy r-gu B.ackiej i Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkanka 9. — 3649 — (2-3)

OGRÓD

przy Zakładzie mlecznym na Nowym-Swiecie pod Nrem 51, od 1-go maja r. b. dla łaskawej Publiczności otwartym zostanie, gdzie w każdym czasie można będzie dostać Mleka zsiadłego, śmietanki słodkiej, a w godzinach udoju t.j. o 6 rano, 1 w południe i 7 wieczorem, mleka świeżego prosto od krowy. Pomieniony zakład zaopatrzony dopiero oborę w świeże krowy z dążnością, ażeby wszelkim żądaniom Publiczności zadość uczynić.

— 3571 —

(2-3)

WIATRAK

o 2 gankach, do wydzierżawienia na lat 3 przy szosie, do Raszynem 17 w ist, od rogatki Jerozolimskiej, pod osadą Nadarzyn z gruntem i łąką. Wiadomość w Warszawie Nr 13, ulica Widok, u stróża Andrzeja, lub na miejscu w Zarządzie Administracji dóbr w Walendowie pod Nadarzynem. Tamże jest Kartofli korzy 800 pięknych dużych do sprzedania.

— 3577 —

(2-3)

Jest do sprzedania

1) KARETA

mała poczworna prawie nowa, 2) Preletka czyli doróżka ruską, 3) Bryka podróżna i Bryczka mała, 4) 3 siodła i różne chomonta, przy ulicy Leszno Nr 36 nowy.

— 3648 —

(2-3)

Do sprzedania za cenę bardzo przysępną para



WAŁACHÓW

rosłych, silnie zbudowanych, tak do powozu, jak i ciężkiego pociągu zdatnych. Ulica Złota Nr 4.

— 3756 —

(1-3)



130 SKOPÓW

dobrze wypasionych, znajduje się do sprzedania w dobach Babsk, wiorst 20 od Skier. niewic.

— 2574 —

(2-2)

Kto ma do sprzedania duże

PŁYTY KAMIENNE

na chodniki, do zabrukowania 50 łokci długości, raczy dać znać pod Nr 58/A przy ulicy Marszałkowskiej do Rządcy domu. — 3791

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

MASZYNA

Grovera et Bakera, mało używana, za cenę niską. Ulica Smolna Nr 13, mieszkanka 5.

— 3551 —

(3-3)

ALBUMY I RAMKI

do fotografii.

Albumy pięknych modeli i bogato oprawne;
Ramki drewniane, aksamitne i brązowe wszelkich formatów, w które kupującym takowe oprawiają się portrety gratis.
Piękne brązowe przybory na biurka;
Zegarki brązowe na biurka, oraz wiszące paryżskie i wiedeńskie;
Necessair'y podróżne męskie oraz toaletowe damskie;
Worki poiróżne i ręczne damskie;
Portefeuille, Biwoir'y i Kalamaze podróżne;
Portemonnaie, Porte Cigares i Porte Tabac;
Cygarniczki piankowe i fajeczki;
Piękne flakony i flakoniki do perfum;
Paski damskie i klamerki do pasków damskich.

W Składzie W. Bednawskiego,
(6-8) — 1038 — ulica Miodowa Nr 467c.

Jeneralny Agent Oryginalnych Amerykańskich

MASZYN DO SZYCIA

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Baker'a, Taylor'a, Philadelphia i John's'a

D. GROSSMANN

dawniej KOENIGSBERGER & Comp.
ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Polca Szanownej Publiczności, wył wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: Wheelera et Wilsona, Eliasa, Howe'go Junior, Orth'a, Mansfelda, Singera, Calebaut'a, Willeoxa, et Gibbisa, które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

Maszyny na stolikach dwunitek, od rs. 35.

Maszyny ręczne dwunitek, od rs. 30.

Maszyny ręczne jednolitek, od rs. 12.

Nauka szycia bezpłatna. — Gwarancja dwuletnia. — Posiadam własny warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.

Nici, Jedwab, Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.

Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter),
od kop. 75 do rs. 2 kop. 25. 23-0) — 277 —

APARATA DO WYRABIANIA NAPOI GAZOWYCH S. FRANÇOIS

MECHANIKA-KONSTRUKTORA

Brevet wynalazku S. G. D. G.

240 BOULEVARD VOLTAIRE W PARYŻU.

Aparata proste, silnie zbudowane, opatrzone narzędziami do korkowania i ściągania napoi gazowych do syfonów, zajmujące niewiele miejsca i posiadające możliwe zabezpieczenie przeciw eksplozjom, łączące w sobie najdogodniejsze warunki ze wszystkich aparatów perjodycznych.



Nr 1 o 25 but.	wyrabia 300 syfonów dziennie, koszt.	575 fr
Nr 2 o 35 "	" " " " " "	675 fr
Nr 3 o 50 "	" " " " " "	775 fr
Nr 4 o 75 "	" " " " " "	975 fr

CENY SYFONÓW:

O silnej tłoczni..... 2 fr. 40 cent.
O małej tłoczni..... 2 fr. 25 cent.
Półsyfony o 10 centimów taniej.
Syfony na żądanie mogą być stemplowane firmą nabywcę.



APARATA NIEUSTANNE

wyrabiające od 800 do 6000 syfonów na dzień.
Nr 0 wyrabiający 800 syfonów na dzień..... 1200 fr.
Nr 1..... 1500 butelek, lub 1000 syfonów dziennie, z dwoma narzędziami do ściągania w syfony..... 1500 fr.

Nr 2, wyrabiający 1500 syfonów dziennie, poruszany ręcznie i za pomocą dwóch korb..... 1800 fr.

Taki sam wprawiany w ruch dźwignią, w o dwóch blokach, wyrabia dziennie 3000 syfonów..... 2000 fr.

Nr 3, wprawiany w ruch dźwignią wyrabiający dziennie 4000 syfonów..... 2500 fr.

Nr 4, wyrabiający 5000 syfonów dziennie..... 3000 fr.

Sprawdzać można za pośrednictwem PP. Ferd. Aug. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego w Warszawie i PP. Marciniuk braci w Kijowie. (7-10) — 2158 —

Metoda Pisania

KOSIŃSKIEGO,

do nauczania się bez pomocy nauczyciela w ciągu 20 lekcji łatwego, płynnego pisanie, jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach. Skład główny księgar- ni E. WENDE. Cena rs. 1 kop. 20. (6-12) — 2881 —

POWIDŁA INDYJSKIE

Jedyny środek wytopiający do szczytu najbardziej zagnieżdżone

SZCZURY I MYSZY

za który wciąż pochwały odbieram

Poleca Skład Hurtowy Zapalek i innych Wyrobów Chemicznych

W. DZISIEWSKIEGO.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, dom Lewenberga. (5-6) — 3254 —

OTWARCIE SKŁADU PIWA

Mam honor zawiadom'ć niniejszem Szanowną Publiczność, iż posiadając Składy w Bydgoszczy, w Poznaniu, Gnieźnie, Rawiczu i Inowrocławiu, otworzyłem także w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 481 (4)

Główny Skład Zagranicznego i Krajowego Piwa jak również Portera Angielskiego

pod firmą:

Friedr. Dieckmann.

Szanownym Konsumentom polecam następujące stale na składzie znajdujące się Piwa najpierwszych browarów zagranicznych i krajowych pod tytułem: **Królewieckie** (Koenigsberger), **Dreźnie** (Waldschloesschen), **Wiedeńskie** (marcowe i Wiedeńskie Bock Aut Drehera, **Kulmbachskie**, **Erlangskie**, **Tivoli akcyjne**, **Grodzkie** (marcowe piwozdrowia, **Felsenkeller**, **Pilcześnie** (czeskie stołowe, **Rawskie** stołowe, **Warszawskie** lagrowe, jak również **Porter Angielski**, po cenach jak najumiarłowionych przy zapewnieniu najściślejszej punktualności. Na prowincję wysyłane butelki z piwem w skrzyniach przegrzanych po 50 sztuk, które to opakowanie jest bardzo wygodne, nie wymaga bowiem wiele użycia słomy. Wszystkie sprowadzane piwa posiadają także w oryginalnych beczkach na składzie. Za ekspedycją n'c się nie dolicza. Tu w miejscu biorącym od jednego rubla, odsyłam do domów bezpłatnie. Za skrzynkę dolicza się ra. 2 k. 50 a za butelkę 5 k.p. jako zastaw. Aby uniknąć fałszowania piw moich, wszelkie oki są na spodzie firmą moją zaopatrzone, na co upraszam uwagę zwrócić.

(2-3) — 3623 —

Friedr. Dieckmann.

BAZAR WARSZAWSKI

ulica Miodowa Nr 4,

naprzeciw muru kościoła Przemienienia Pańskiego.

otrzymał znaczny transport najlepszych systemów oryginalnych

AMERYKAŃSKICH

MASZYN DO SZYCIA

i sprzedają takowe po cenach znacznie obniżonych z tą dotąd niepraktykowaną dogodnością, że osoba kupująca w Bazarze maszynę oprócz nauki szycia udzielaną mieć będzie.

bezpłatnie naukę kroju w pracowniach Bazaru.

(3-12)

— 3642 —

Reprezentacja

PIERWSZEGO NA CESARSTWO I KRÓLESTWO KONCESSJONOWANEGO RUSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ OD GRADOBICIA, założonego w roku 1871.

ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, że przyjmuje ubezpieczenia od grad obicia na ziemiopłody wszelkiego rodzaju, tak wprost w biurze swoim przy ulicy L. szia pod Nr 7, jakoteż przez upoważnionych w tym celu agentów w Warszawie, we wszystkich znaczących miastach w Królestwie i guberniach Kowieńskiej i Grodzieńskiej.

Towarzystwo jak najępiej wynagradza szkody, przez gradobicie zrządzone i w razie zażądania sporów poddaje się decyzji Sądów Królestwa. Bzetelne i śmieszne wyłudzenia nie mnożą zeszłorocznych szkód gradowych dozwala Reprezentacji mieć nadzieję, że JJJWW. Obywatele Ziemi li- cznie korzystać będą z możliwości zabezpieczenia swoich ziemiopłodów od tej klęski.

Nadmienia się przytem, że stosunek Reprezentacji z W-nymi „Edward Epstein et Goldberg” Reprezentantami Towarzystwa „Imperial” którzy wraz ze swymi Agentami przyjmowali w roku zeszłym ubezpieczenia gradowe, dla wspomnianego Ruskiego Towarzystwa — w zgodny sposób rozwiązany został, i że ci Panowie, o ile mi jest wiadomem, reprezentują obecnie nowozałożone w Moskwie Ruskie Towarzystwo pod tytułem „JAKOR” przyjmujące między innymi i ubezpieczenia od gradobicia.

Warszawa, w Kwietniu, 1878 r.

Reprezentant ADOLF NEUMANN.

(4-12)

— 3494 —

SKŁAD WAPNA KLECZEŃSKIEGO.

Alea Jerozolimska Nr. 41, wprost ekspedycji towarów drogi żelaznej jako oparty na własnej kopalni kamienia wapiennego i własnych piecach do wypalania wapna, jest wmożności podjąć się chociażby największych dostaw. Sprzedaje wapno całemi wagonami, prawie codziennie nadchodzącemi, jak niemiecki nadchodzącemi częściowo, na beczki i korce, czyli od jednego puda do największej ilości. Podejmuje się wysyłania wapna drogami żelaznymi: Warsz. Terespolską, Warsz. Petersorską, rzeką Wisłą i takowe ekspeduje. Przytem posiada znaczny zapas WAPNA LASOWANEGO, siwowego lasowania, które swemi farmakami na miasto odstawia (3-10) — 2695 —

PASTA I SIROP Z KODEINA

P. BERTHE w Paryżu.

Preparacje piersiowe wymienione w kodeksie farmaceutycznym francuskim.

Skład główny w Paryżu u Pana Berthe, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych Gallego i Spiessa, i w Apteczni Kucharzewskiego w Krakowie w Apteczni P. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w Apteczni P. Mikolajch; w Poznaniu u Dra Mankiewicza i w Kijowie w apteczni braci Marciniuk. (9-0) 359 —

ZNIWIARKI ORYGINALNE

"BUCKEYE" z fabryki Adriance, Platt et Comp., w Nowym-Yorku.
"CERES" Budricka z fabryki D. M. Osborne et Comp. w Auburn w Ameryce.

POLECA GŁÓWNY SKŁAD

Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych
i Odlewów (dawniej Ostrowskiego et Comp.)
(1-2) — 3606 — przy ulicy Senatorskiej Nr 473d.

KWINTESENCJA MYDŁA,

niczem niezrównany środek do prania bielizny i nadania jej śnieżnej białości. Użyta ściśle według przepisu w który owinięta każda paczka, oszczędza pracy i czasu, a także i bieliznę, która zwyczajem praniem bardzo się niszczy przez tarcie.

Sposób użycia polega na tem, że roztwór kwintesencji łączy się z brudem tkaniny przez wygniatanie, następnie wywiera się ów płyn połączony z brudem, a bieliznę się przepłukuje. Oto cała zasada, która przeprowadzona pod właściwym konie-

nieczeniem nadorem, trzydniowe pranie na kilkogodzinne zajęcie zamienia, bielizna nawet zółkła, wraca do pierwotnej białości, nie tracąc przez to bynajmniej na mocy. Kwintesencja ta za granicą już ogólnie używana, niewątpliwie u nas wkrótce się rozpowszechni. Dostać jej można na placu Grzybowskim, w Kancelarii Państwa Edward, Rudolph et Comp. Nr 12, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 61 w Składzie Cygar, Granicznej Nr 14 w sklepie P. Lewańskiego, przy Krakowskim-Przedmieściu Nr 51 w sklepie Rękawicznicy; na Nowym Świecie Nr 31 w sklepie Cygar; oraz przy ulicy Elektoralnej Nr 47 wprost Białej u P. Werner. W Lublinie, u Pana F. Wilczyńskiego; w Radomiu w Sklepie Oszczędności. (1-3) — 3743 —

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN

ZAGRANICZNYCH

L. Fränkel

przy rogu ulic Białeńskiej i Tłomackiej, Nr 2 nowy.

Poleca swój świeżo skomplikowany wielki wybór Fortepianów i Pianin, z naj-
słynniejszych fabryk zagranicznych, osobiście przezeń wybranych, jako to:
Fortepiany Wiedeńskie ze słynnych fabryk Prombargera, Bösendorfera i Cramera, For-
tepiany z angielską mechaniką, podług systemu Amerykańskiego, ze słynnych fabryk,
Klipsa Drezdeńskie i Blüthnera Lipskie, oraz Pianina z pierwszych zagranicznych fabryk
które sprzedaje po cenach najprzystępniejszych. Oraz są do wynajęcia Fortepiany
i Pianina. Nadto

FORTEPIANY używane przyjmują się w zamian z dopłatą do nowych in-
strumentów. Za każdy nabyty instrument, Skład poręcza za trwałość i
dobre wykończenie. (4-6) — 2140 —

Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Po cenach umiarkowanych sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury pali-
sandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szeszaki kryte szafianem i skórą amerykańską w naj-
lepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalki z marmurem i
inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Birka mahoni-
owe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoli do robót
damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej
trawy, materace słoniowe i podobne rozmaite, z którymi się poleca. (9-12) — 2451 —

FABRYKA

jaknajlepiej urządzona wraz

Z SKLEPEM,

produkująca wyroby korzystać przynoszące, na
których się 35% Netto zarobkuje.

Dobry klientelę mająca. Jest pod taniemi
warunkami do sprzedania.

Blizsza wiadomość udzieli Władysław Hal-
ler, za Żelazną Bramą róg Grzybowskiej, Nr
980, dom Kozłowski. — 3754 — (1-6)

Przy ulicy pierwszorzędnej do
sprzedania

DOM,

bez pośrednictwa osób trzecich.
Wiadomość o nim powziąć można przy ulicy
Widok, Nr 6 nowy, mieszkania 4, pierwsze
piętro, o 10 godz. 8 rano do 12 w południe.
3535 — (3-3)

Są w Hotelu Angielskim do sprzedania dwa

OGIERY

kasztanowate, resle, powozowe, pół krwi an-
giełskiej. Wiadomość u Szwajcara Hotelu
Angielskiego. — 3702 — (1-3)

APTEKA

zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia na
prowinjii. Wiadomość w Składzie Materia-
łów Aptecznych W-go Galla. — 3701 — (1-3)

HAFTARNIA

złotem i srebrem

JULJI HOFFMANN

róg Starego-Miasta i Zapiecka Nr 119 (2),
wykonują wszelkie hafty do mundurów galo-
wych, dla urzędników wszystkich Władz
i klas i dla osób wojskowych, oraz wykony-
wa wszelkie hafty do ubiorów kościelnych
i t. p. po cenach umiarkowanych. Posiada
gotowe hafty mundurów. Tamte potrzebne
są **PANNY** uzdolnione do haftu. — 3781 —

POWÓZ

cztero-osobowy, z fordekiem,
na osiach do oliwy, w zupełnie dobrym sta-
nie, do sprzedania u Właściciela domu Nr 11
na Lesznie. 3681 — (1-3)

Dla udających się na wystawę Wie-
deńską i do wód zagranicznych.

W Księgarni i Litografii A. Dzwonkowskie-
go i Spółki, ulica Krakowskie-Przedmieście
Nr 418 (21) są do nabycia **Mappy** środ-
kowych krajów Europy, po cenie za
egzemplarz bez oprawy kop. 20, z oprawą
kop. 30. — 3767 — (1-3)

Jest do sprzedania

SUKNIA

nowa, z materji ciężkiej jedwabnej, czarna
z kaftanikiem za rs. 28, Dwie sztuczki na SU-
KNIE wełniane, koloru jasnego, na porę obe-
cną przydatne, KAFTANIK koronkowy czar-
ny, podszyty materją za rs. 6, MANTYLA
kaszmirowa nowa, modna, obizyta piękniemi
i szerokiemi koronkami czarnymi, za rs. 20,
NECESSAIRS paryżki, do robót damskich za
rs. 6, — w sklepie p. Nahke na Krak. Przedm.
Nr 54, naprzeciwko Saskiego placu. 379 — (1-1)

Jest do sprzedania

ZEGAR STOŁOWY

pod kloszem, pozłacany, bijący godziny i pół
godziny, nakręcający się dwa razy na mie-
siąc, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość
przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 12, 8
mieszkania. — 3715 — (1-1)

KOSZULE

kolorowe, po rs. 1 kop. 85,
w najnowszych francuskich deseniach, poleca
w wielkim wyborze

Skład Bielizny męskiej S. ZDANOWSKIEGO,

Podwał, Nr 7 nowy, dom Wgo Mrozowskiego,
1-sze piętro. — 3684 — (2-6)

SZMALEC ZAGRANICZNY

po kop. 18 funt, poleca Skład Wędlin Karola
Kietz, róg Rymarskiej i Leszna Nr 1, dom
Heinricha. — 3628 — (2-3)

PROŚBY

i TŁOMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuskim i nie-
mieckim, redagują się w biurze, w domu pod
Nrem 533 na rogu Krakowskiego-Przedmie-
ścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają
się informacje w interesach sądowych i ad-
ministracyjnych. — 3434 — (3-4)

Wody mineralne naturalne

VICHY

Administracja w Paryżu, 22, Boul.
Montmartre.

ZRÓDŁA: Grande-Grille, Hô- pital, Celestins, Hauterive.

Należy się poradzić lekarza, co do uży-
cia tych różnych źródeł.

Żądać należy aby nazwisko źródła
znajdowało się na kapslach.

Dostać można: w Warszawie u PP. Dra
Heinricha Nr 473, Sokołowskiego Nr 480 i
w składach materiałowych aptecznych PP. Ferd.
Aug. Gallego i L. Spiessa. — 3689 — (1-11)

Do Składu Jana Grabowskiego przy ulicy
Miodowej Nr 495 nadszedł świeży transport
cementu

krajowego Portland zwanego z fabryki Gro-
dzic, dalsze transporty ciągle nadsyłane będą.
— 2602 — (1-22)

W majątku Ratoszyn o 14 wiorst od Biało-
brzeg odległym jest do sprzedania około
5,000 sztuk drzewa

w tem 400 deków reszta sosny, drzewo to wy-
biegłe ma w średnicy od 20 do 24 cali, odle-
głość od Pilicy, rzeki spławnej 5 wiorst.
Wiadomość u Właściciela majątku tego, w Ra-
dzanowie pod Białobrzegami. — 378 —

Utrzymująca

MLECZARNIE

przez lat 10 przy ulicy Czystej w domu Wnej
Zofii Radwan, ma honor ogłosić Szanownej
Publiczności, że od kilku dni otworzyła
OGRODEK w Alejach Ujazdowskich pod Nrem
21, naprzeciwko Zakładu leczniczego dla ko-
biet, a od ulicy Mokotowskiej Nr 12, w do-
mu W. Sarneckiego, gdzie w każdym czasie
będzie można dostać Mleka prosto od krów,
zabieranego, kwasnego i Smetany, jakoteż
Kawy i Herbaty. — 3776 — (1-3)

Jest do sprzedania

FOLWARK

rozległości 58 dies: 225 przętów, półtory wior-
sty za rogatką Belwederską, wraz z zabudo-
waniami w połowie murowanymi. Wiadomość:
ulica Żłota Nr domu 13, mieszkania 3, od
godziny 3-ciej do 7 mej po południu.
— 3721 — (1-3)

Najlepsza MUSZTARDA,

w różnych gatunkach, w niczem nieuste-
pująca zagranicznemu. Nabyć ją można
w każdym czasie w Fabryce **A. SCHWEI-
TZER**, w większych lub mniejszych ilo-
ściach, t. j. na garnce, kwaterki, oraz
w słoikach po umiarkowanych cenach, przy
ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego, pod
Nrem 1063/3. — 3777 — (1-3)

BAZAR WARSZAWSKI,

ulica Miodowa Nr 4, na 1 szem piętrze, na-
przeciw muru poklasztornego, otrzymał wprost
z Paryża

KRAWATY

męskie i damskie w znacznym wyborze. Ko-
szule damskie i męskie, batystowe kolorowe
z asortowanymi chustkami, jako zupełną no-
wość, koszule bog to haftowane, oraz z tkan-
nin angielskich i francuskich parkali pegnio-
ary i kaftaniki ranne. — 3453 — (3-3)

Są do sprzedania

Futro lisie lenkie

pomarańczowe,

z kołnierzem dużym sobolowym, atlasem fran-
cuskim kryte, bielizna i garderoba damska
od jedwabiu i koronek, do najskromniejszych.
Kandelabry, lustra toaletowe i inne srebra,
a także dywany, serwety gobelinowa i biu-
terje złote. Widzieć można od godziny 9 do
1 ej przy ulicy Białeńskiej Nr 8, stróż wskazać.
— 3514 — (2-3)

Z powodu zmiany mieszkania jest do sprze-
dania

S Z A F A

jesionowa dużego rozmiaru, oszklona, zdalna
do sklepu z szufladami, przy ulicy Długiej na
Potkaniem, w pierwszym podwórzu u Ry-
marza. — 3742 — (1-3)

U parasolnika przy ulicy
Freta-Szerokiej, dostanie

P A R A S O L I

i Parasolek modnych, gotowych, Nr 277,
nowy 7, w podwórzu na lewo, na dole; czer-
wony znaczek na drzewach od sieni, wskazać.
— 2101 — (6-12) **A. Bukowski.**

Jeszcze tylko

100 Górali i 100 Góralek,

jest do rozlokowania do robót Zwińwarskich
u J. Nassalskiego w Warszawie, ulica Chmiel-
na Nr 20. Tamże potrzebny **Uczeń** do handlu.

J. Nassalski.

Do sprzedania

Kareta podwójna,

fabryki Hertla, używana. Wi-
dzieć można przy rogu Chłodnej
i Żelaznej Nr 23, stróż wskazać.
— 3703 — (1-3)

Powóz czterooso- bowy,

mocno zbudowany,
osie na oliwie, do
sprzedania za rs. 135. Widzieć go można
przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 8, obok In-
stitutu Głuchoniemych. — 3733 — (1-3)

WANTUCHY BEZ SZWU,

mające długości łokci 5, szerokości 1 łokieć
20 cali, po rs. 2, poleca skład główny fabry-
ki Zyrardowskiej na Krakowskim-Przedmie-
ściu w gmachu Tow. Dobroczynności.
— 3782 — (1-8)

Ważna wiadomość!

Garnitur mahoniowy, oraz garnitur drugi,
całkiem kryte drzewo, składający się po 6
krzesel, 2 fotele, kanapa i stół, za cenę bar-
dzo przystępną; można kupić przy ulicy Brac-
kiej Nr 13, u Tapiciera. — 3543 — (3-3)

W domu pod Nrem 21/1574b, przy ulicy
Widok, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

P L A C

obszerny, zdalny na składy lub sprzedaż wę-
gla i drzewa. Wiadomość na miejscu u stróża.
— 3790 — (1-3)

!!! WIADOMO CZYNIE !!!

iz osobę, która odważyła się, sfałszować
moje nazwisko, zrobić mylne ogłoszenie
w Kurjerze Warszawskim z d. 26 b. m. i r.
odkryłem i oddam w ręce właściwego sądu,
aby postąpił z nią według prawa. Każdą in-
ną osobę, która by się odważyła coś podobne-
go zrobić, spotka ten sam los.

Utrzymujący Skład Węgla za rogatką Je-
rezolimską Nr 1.

Henryk Mławski.

— 3712 — (1-2)

DWA OGIERY

Gniade, sprężę, spokojne, zdadne do za-
pręgu i rozpędu lat 6 i 8. Wierzchowice
Walach lat 6 ciemno gniady; wszystkie sil-
nej budowy i pięknych kształtów, oraz Po-
wóz niewielkich rozmiarów 4 osobowy, są do
sprzedania. Wiadomość w Hotelu Litewskim
u Szwajcara. — 3463 — (2-3)

EXTRAIT VÉGÉTAL DE ROSES ET DE VIOLETTES

aux jaunes d'œufs.

ED. PINAUD.

Pour dégraisser les cheveux, leur donner du brillant.
Préparé par **ED. PINAUD**, Parfumeur Chimiste, fournisseur patenté de S. M.
le Reine d'Angleterre, 37. Bt. Strasbourg Paris.
Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. (8-12) — 379 —

Zgromadzenie FRYZJERÓW I PERUKARZY,

ma sobie za obowiązek zawiadomić Szanowną
Publiczność, że jak w roku zeszłym, tak
w bieżącym wszystkie Zakłady Fryzjerskie za-
mykane będą, począwszy od 1-go Maja do 1-go
Listopada, w każdą Niedzielę i Święto, od go-
dziny 4-tej po południu. Przeto, Zgromadze-
nie uprasza Szanowną Publiczność aby do tej
godziny raczyła zalać swoje żądania.

Do sprzedania

PARA KONI

karcian, zdrowych i ładnych. Wiadomość przy
ulicy Wielkiej Nr 13 nowy, u stangreta An-
toniego. —3610— (3-3)

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

orzechowych, świeżego fasonu, rypsem
kryty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6
krzesel, stołu przed kanapą, oraz lustro,
szesław i różne domowe meble. Ulica Sienna
Nr 2 nowy od Marszałkowskiej, w podwórzu,
w prawej oficynie na dole. (2 3) —3692—

Ważna Wiadomość!

Mam zaszczyt zawiadomić
Szanowną Publiczność, iż
nowo-zalozony
Magazyn Mebli
pod firmą *Wilhelma Seidenbenta*, przy rogu
ulic: Miodowej i Senatorskiej, w pałacu prze-
chodnim W-eh Grabowskich pod Nr 495(3),
zaopatrzony został w znaczny asortyment do-
borowych **MEBLI**, tak warszawskich jak i
zagranicznych, oraz różnych **Luster**, **Gzym-
sów**, **Mebli** używanych, po cenach nader
umiarkowanych i kontentuje się małym zy-
skiem, aby Magazyn mój pozyskał ogólne
uznanie. W Magazynie tym można dostać
również Krzesła giętych prawdziwych zagra-
nicznych sztuka po rsr. 2—a hurtiem z odstą-
pieniem rabatu. (2-6) —3478—

Do sprzedania

dwa Garnitury Mebli

zagranicznych, włosiem wysłanych, obitych
jedwabnym adamaszkiem, portjery także ad-
maszkowe, dwa stoły, stolik do kart, dwa lu-
stra, dwa obrazy. Wiadomość, ulica S-to-Jer-
ska Nr 16 u stróża od godziny 11 rano do 4
po południu. —3584— (2-3)



W zakładzie Stolarskim

przy ulicy Żorawiej 5 dom od
placu S-go Aleksandra pod
Nrem 10, są do sprzedania
MEBLE
najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe
i orzechowe wysłane i pokryte rypsem wełnia-
nym. Są także szesłagi, Kozety, Fotele, To-
alety, Kłęczniki, Łóżka, Biurka, Szafy, Ko-
mody, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do
kart, Umywalnie i inne meble, po niskiej ce-
nie. —Adam Lewanowicz. —3367— (4-6)

MEBLE

mahoniowe, urzędowej roboty kanapa, stół,
2 fotele, 6 krzesel toalety z konsolą. Widzieć
można codziennie między godziną 3 a 5 po
południu przy ulicy Żorawiej Nr 15 nowy,
u właściciela domu. —3486—



Jest do sprzedania za rs.
200 lub do najęcia za rs. 5
miesięcznie

PIANINO

palisandrowe o siedmiu oktawach, w dobrym
stanie. Widzieć go można od godziny 12 do
2-jej po południu. Ulica Pańska Nr 10 no-
wy, mieszkania 5, pierwsze piętro. —3796— (1-3)

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania



FORTEPIAN

palisandrowy z metalowym blatem, z czterema
sprężkami, o siedmiu oktawach, z tonem
pełnym i silnym. Ulica Złota Nr 12, miesz-
kania 7, stróż wskaże. —3739— (1-3)

Do wynajęcia od S-go Jana, przy u-
licy Leszno Nr 84, na dole od frontu
4 Pokoje, Przedpokój. Kuchnia, Spi-
żarka i Piwnica. — Tamże **Letnie**
mieszkania. (2-6) — 3603 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473a, nowy 5).

Jest do sprzedania

PIANINO



nowe zagraniczne, bardzo ozdo-
bne, z pięknym tonem, palisan-
drowe, o 7-miu oktawach, fisharmonia o 5-c u
oktawach, sławnego Kaufmanna z Dreżna.
Nlica Miodowa Nr 1, 1 piętro, Nr 4 miesz-
kania. —3735— (1 1)

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

palisandrowy koncertowy, o 7-miu oktawach,
z całym blatem metalowym, 4 sztabami, śpiew-
nym i mocnym tonem, za bardzo przystęp-
ną cenę. Ulica Wierzbowa Nr 3 nowy, na
2 piętrze Nr 6 mieszkania. —3748— (1-3)

POKÓJ

od frontu do wynajęcia zaraz,

na dole, ul. ca Ogrodowa Nr 24, w bramie na
lewo. Wiadomość na miejscu od godz. 9 2
i 4 7. —3745— (1-3)

Jest do wynajęcia od S-go Jana przy ulicy
Wspólnej Nr 11

MIESZKANIE,
składające się z 3-ch pokoi i kuchni, na do-
le, za rs. 180 rocznie i **Ogród** obszerny
owocowy przy tymże mieszkaniu, za rs. 100.
Wiadomość u Właściciela. —3751— (1-1)

Przy ulicy Elektoralnej Nr 30, pomiędzy
Solną i Białą, w domu wykończonym, jest do
wynajęcia od S-go Jana r. b., na 1-em piętrze

MIESZKANIE

zawierające: Salon ozdobny o 3-ch oknach,
4 pokoje, przedpokój z oknem, 2 balkony,
pasaż, spiżarnia i inne dogodności gospodar-
skie, kuchnia z wodociągami i zlewem, pra-
lnia wipólna. Stróż miejscowy wskaże.
—3778— (1-2)

W każdym czasie do wynajęcia, w blisko-
ści Nowego-Swiatu

dwa duże pokoje,

pojedynczo lub razem, z umeblowaniem i
usługą, a na żądanie i ze stółem, mieszczenie
lub kwatralnie. Ulica Chmielna, domu Nr 1,
mieszkania Nr 5. —3788— (1-3)

RÓŻNE LOKALE

do wynajęcia od S-go Jana w domu pod Nr
951-2-3, przy ulicy Przechodniej. Wiado-
mość u właściciela domu. —3706— (1-2)

Do wynajęcia od 1-go Maja do 1-go lub
15-go Sierpnia r. b

LOKAL

debrze umeblowany, frontowy, przy ulicy
Nowy-Swiat Nr 23, pierwsze piętro, składa
się z salonu, 6 pokoi i przedpokoju z ku-
chnią i przynależnościami. Wiadomość o wa-
runkach przy ulicy Erywańskiej Nr 4, miesz-
kania 6. —3075— (6-6)

Do wynajęcia od 1 Lipca 1873 r.

Rozmaite Lokale,

składające się z 2, 3, 4 i 5 pokoi z kuchnia-
mi, przedpokojami, piwnicami, komórkami
i wszelkimi wygodami. Miejscowy Rządca
wskaże i Właściciel obok tego domu miesz-
ka. Tamże jest 80 fôr Gliny Garnarskiej i
z 50 sntni starego rąbanego drzewa, do
sprzedania po cenach bardzo przystępnych,
przy ulicy Wilczej Nr 1705, nowy 11. Wi-
adomość u Właściciela domu. —3535— (2 3)

MIESZKANIE

składające się z 14 pokoi różnej wielkości
stanowiące oddzielny zupełnie dom, w pię-
knym i obszernym ogrodzie, ze stajniami, wo-
zowniami, do wynajęcia od dnia 1-go Lipca
r. b, w razie żądania, może być oddanem
nieco wcześniej. Wiadomość na miejscu, ulica
Mokotowska Nr 1666a. Stróż wskaże. Cena
około 1,500 rubli. —3574— (3-3)

Dwa pokoje i przedpokój umeblowane,

na parterze do najęcia od 1-go Czerwca na
dwa lub trzy miesiące. Może być dodany
ogródek z altanką. Wiadomość u właściciela
ki domu, ulica Chmielna Nr 2 nowy.
—3674— (2-3)

Potrzebny jest od S-go Michała obszerny

LOKAL,

składający się co najmniej z 5 pokoi. Osoby
interessowane, zechcą złożyć swoje adresa
w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. H. S.
—3477— (2-3)

Do najęcia od 1 Lipca 1873 r.

Sklep na handel Wiktualów, Mydlarski i t. p.
z pokojem obszernym od frontu i kuchnią,
piwnicą i komórką, za rs. 180 rocznie.

Dwa Pokoje z kuchnią na 2 piętrze,
piwnicą i komórką, za rs. 145 rocznie. Ulica
Pańska Nr 26/1218a, pierwsza kamienica na
prawo, idąc z Grzybowską przez ulicę Marjań-
ską. Wiadomość u Właściciela. —3765— (1-3)

Z powodu zmiany interesu jest do odnajęcia

POKÓJ

przy rodzinie, bardzo piękny, na 1-em piętrze
od frontu, przy ulicy Miodowej Nr 12. Wi-
adomość w dystrybucji w tymże domu. Tamże
można powziąć wiadomość o sprzedaży sklepu
z Dystrybucją dobrze procentującą. —3783—

Jest do wynajęcia

LETNIE MIESZKANIE

wieś Michałówek, gminy Wiazów w po-
wlecie Nowo-Mńskim, dwa pokoje i kuchnia
z piwnicą i facyjatką, przed samym domem
Ogród owocowy, po większej części z wiśnio-
wych drzew złożony, dwa lasy należą do te-
go, gdzie jest piękny spacer. Wieś Micha-
łówek odległa od stacji Drogi Żel. Terespol-
skiej Miłosna o wiorst trzy, a od szosy o je-
dną wiorstę. Wiadomość u Dzierżawcy Gójs-
kiego w Michałówku. —3731— (1-1)

W domu Nr 2688 przy ulicy Sowiej

RÓŻNE LOKALE

do wynajęcia od S-go Jana r. b. Wiadomość
u Właściciela. —3747— (1-3)

Jest do wynajęcia zaraz

1 POKÓJ

z meblami,

na dole, z osobnym wchodem, dla pojedyn-
czej osoby. Bliższa wiadomość w Redakcji
Kurjera. —3793— (1-3)

Z MEBLAMI

dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, na 3
piętrze, jest do wynajęcia na Krakowskim-
Przedmieściu Nr 366, obok żwonnicy kościo-
ła S-toj Anny. —3770— (1-3)

Letnie Pomieszkanie, składające się z
z 9 pokoi z kuchnią, stajnią, wozownią, i
lodownią razem lub częściowo w pięknym o-
grodzie, 3 wiorsty z rogatką Mokotowską,
zaraz za Królikarnią, w tak zwanym No-
wym-Sadzie, do najęcia. Dowiedzieć się moż-
na na miejscu lub w Warszawie, na Lesznie
u właściciela domu Nr 11. —3680— (1-3)

RÓŻNE LOKALE

są do najęcia od 1-go Lipca przy ulicy Sien-
kiej, Nr domu 1490b nowy 11. Za cenę od
190 rs. do 350 rs. —3758— (1-3)

DWA POKOJE Z PRZEDPOKOJEM

Z osobnym wejściem, zupełnie suche, kom-
pletnie umeblowane z fortepianem i nutami
z usługą, lub bez, są do wynajęcia za bar-
dzo przystępną cenę od 1 Maja. Nowy-Swiat
Nr 52/1306 mieszkania 4. —3759— (1-3)

Jest zaraz do najęcia **pokój umeblowa-
ny**, z fortepianem i wszystkimi wygodami
przy ulicy Żorawiej, pod Nr 17 nowym. Tam-
że jest mieszkanie złożone z dwóch pokoi u-
meblowanych alkowy i kuchni, od 1 Lipca
wiadomość na miejscu pod 12 nrem. —3749— (1-1)

Przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 3

SKLEP

w którym od 30 lat jest Skład Wędlin, oraz
2 stancje, kuchnia i warsztat, do wynajęcia
dla Rzeźnika lub na inny proceder. Wiadomość
u Właściciela domu w oficynie na piętrze.
—3752— (1-3)

DWA POKOJE

z meblami do najęcia każdego czasu
ulicy Szpitalnej Nr 12, na drugim p
od frontu. Wiadomość na miejscu.
—3767— (1-1)

Jest do wynajęcia zaraz

LOKAL NA BAWARJĘ

4. Stancje z kuchnią, ogródkiem i kręgiel-
nią, przy targu Witkowskiego. Wiadomość
przy ulicy Złotej Nr 1499, mieszkania Nr 10.
—3396— (3-3)

Od S-go Michała r. b. do wynajęcia: na Kra-
kowskim Przedmieściu wprost S.skiego Pla-
cu pod Nrem 390

SKLEP

obszerny,

z czterema przyległymi pokojami, oraz pokoi
mieszkalnych, z przedpokojem i górą wspólną,
dwoma kuchniami, piwnicami wysokimi,
suchymi, na składy win zbudowane, czterema
wejściami i urządzeniem gazowym tak na ca-
łym parterze, jako i piwnic. Ten sam lokal
poprzednio zajęty był przez P. Kijas. Kup-
ca win. Wiadomość na miejscu.
—3723— (1-1)

Przy ulicy Nowolipki pod Nrem 2485a (34)
jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. **SKLEP**
z pokojem lub bez, Pokój i kuchnia na par-
terze, Salon, pokój, pokój z balkonem i ku-
chnia na 1-em piętrze, dwa pokoje i kuchnia
na 2-iem piętrze, z piwnicami i komórkami.
Stajnia i Wozownia. —3660— (1-3)

SKLEP WIKTUALÓW

jest do odstąpienia z powodu wyjazdu, przy
ulicy Freta wąska Nr 21. Wiadomość na
miejscu. —3780— (1 3)

W willi Anielin, przy stacji Pruszków pod
Warszawą, jest do wynajęcia **na letnie**
mieszkanie, dla kawalera lub wielkiej
rodziny, oddzielny domek w ogrodzie,
składający się z **dwoch pokoi**, werandy
i kuchni, z drwalką, piwniczką i pod-
ziemnym ogrodzeniem. Wiadomość u właściciela
na rogu Leszna i Przyjazd pod Nrem Nr 2
na drugim piętrze. —3487— (3-3)

W Niedzielę idąc z ulicy Jasnej, do Szpi-
tala Dzieciątka Jezus, lub też w samym
Szpitalu

ZGUBIONO

rs. 8 dwa papierki po rs. 3, a dwa po rs. 1.
Zaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Jas-
ną pod Nr 3, domu Polczyckiego, mieszka-
nia 6 w podwórzu. —3716— (1-1)

Dnia 26 to jest w Sobotę, pomiędzy godzi-
ną 4 a 5tą, przechodząc ulicą Niecałą, Sas-
kim Ogrodem na Marszałkowską, zgubiła
biedna szwaczka

SZESZ PAR REKAWICZEK

które odnoszą z roboty. Zaskawy i poczciwy
znalazca przez wzgląd, na to że musi szko-
dę powrócić, i jej pracę przepłacić, rac-
zwrócić na ulicę Marszałkowską, do Reka-
wicnika Mikulskiego, Nr 65, za nagrodą
jeżeli jakiej będzie żądać. —3704— (1-1)

Dnia 25, to jest w Piątek, przechodząc
ulicami z Nowego-Miasta przez Freta, Długą,
Przejazd do Leszna, zgubiono

KOLCZYK ZŁOTY,

wysadzany tarkusami. Zaskawy znalazca
zechce odnieść na ulicę Karmelicką pod Nr
670a/28, za nagrodą. —3772— (1 1)

Nagrody rs. 1 kop. 50.

Dnia 26 Kwietnia, wychodząc z Teatru, zg-
biono **Lornetkę** składaną w oprawie szyd-
kretowej, ze sznurkiem elastycznym. Za-
skawy znalazca raczy złożyć u Szwajcara
Józefa w domu przy ulicy Bielańskiej Nr 12,
gdzie otrzyma powyższą nagrodę.
—3771— (1-3)

— Zawiadamia się niniejszem, że zaginęły
2 Nominacje na Agenta, a mianowicie: je-
dna wystawiona przez **Reprezentację Rus-
kiego Towarzystwa ubezpieczeń od**
gradobicia, założonego w roku 1871,
a drugie przez **Generalną Agencję**
Rosyjskiego Towarzystwa ubezpie-
czeń na życie, dochody i kapitały,
obie na imię pana F. K. Ignatowskiego w War-
szawie. Zaskawy znalazca zechce zwrócić ta-
kowe do biura ubezpieczeń przy ulicy Lesz-
no pod Nrem 7, za nagrodą, jeżeli takową
żądać będzie. Zarazem nadmieniam, że
powyższe nominacje nie mają już żadnej war-
tości, gdyż pan F. K. Ignatowski nie jest już
Agentem wspomnianych Towarzystw i nie ma
prawa do przyjmowania dla nich ani dekla-
racji na ubezpieczenia, ani też składek.
Warszawa, d. 12 (24) kwietnia 1873 r.

Adolf Neumann.

3611— (2-3)

Дозволено Цензурою.